

Toalety z Domu Mody „Ewa” czekają na Miss Polonię

Wielu naszych czytelników bardzo interesowało się sprawą zapowiedzianego wyjazdu p. Alicji Bobrowskiej, tegorocznej Miss Polonii, z



zespołem „Waganda” do Stanów Zjednoczonych i Kanady. Mimo starań i zabiegów organizatorów imprezy pr.: „Wybieramy Miss Polonię 1957” — wyjazd ten nie doszedł do skutku. Za-

W Warszawie grupy chuliganów wszczywały w sobotę i niedziele dalsze awantury

WARSZAWA (PAP). Jak podaje Komenda Milicji Obywatelskiej w Warszawie, w sobotę 5 bm. między godziną 19 a 23 przybyło z różnych dzielnic Warszawy grupy chuliganów, wszczywały burdy uliczne na Placu Konstytucji, a później w okolicy ul. Chmielnej i Świętokrzyskiej. Interwenująca milicja chuliganów obrzucała kamieniami. Milicja rozprawiła awanturowujących się, zatrzymując około 150 chuliganów.

WARSZAWA (PAP). — 6 bm. w godzinach wieczornych grupy chuliganów i mętów społecznych, które zebrały się w okolicach Placu Defilad w Warszawie, zaatakowały samochód milicyjny i próbowali wybić szyby w przejeżdżających tramwajach. Interwenujące oddziały MO w krótkim czasie zaprowadziły porządek. Zatrzymanych zostało wielu awanturowników.

4 razy po 100.000 w „Jantarze”

Komisja Gdańskiej Gry Liczbowej „Jantar” podaje do wiadomości, że w wyniku sprawdzenia kuponów XIX gry, z dnia 6 października br., stwierdzono: 4 wygrane z 4 trafieniami Nr 88674 PO 136, Nr 41516 PO 53, Nr 31073 PO 78, Nr 85099 PO 136.

Wygrana jednostkowa z 4 trafieniami wynosi: 103.457 zł. Wysokość i ilość wygranych z 3 i 2 trafieniami zostanie podana w jutrzejszej prasie.

Losowanie 16 premii po 5.000 zł odbędzie się w dniu dzisiejszym o godzinie 17 w sali Zwi. Zaw. w Gdańsku, ul. Kalinowskiego 5-6, na które zapraszamy zainteresowanych.

Jednocześnie podajemy wylosowane szczęśliwe liczby: 89, 4, 29, 57, 20.

Warszawa otrzyma z CSR nową radiostację nadawczą

PRAGA (PAP). Cześć chosłowskie zakłady „Tesla” przy gotowości wysłania do Warszawy radiostacji nadawczej o mocy 300 kilowatów. Tak więc moc aparatury radiowej dostarczonej Polsce w roku 1949 zwiększy się obecnie do 500 kilowatów.

winił tu przede wszystkim impresario amerykański p. Wojewódka, który wprowadził do kraju Miss Polonię.

Czy będziemy budować statki dla Indonezji i Selandawii?

Państwa skandynawskie i Indonezja zwróciły się do „Centromoru” z szeregiem pytań o warunkach budowy w naszych stoczniach drobnych statków do 1500 DWT.

Statki takie buduje przede wszystkim Stocznia im. Komuny Paryskiej w Gdyni, która, oczywiście, jest żywo zainteresowana ewentualnym otrzymaniem tych zamówień.

W końcu bm. ma przyjechać do Gdyni przedstawiciel rządu indonezyjskiego dla naocznego przekonania się o możliwościach produkcyjnych stoczni im. Komuny Paryskiej i przeprowadzenia bezpośrednich rozmów.

Naukowcy polscy gratulują swym radzieckim kolegom

WARSZAWA (PAP). W związku z wystartowaniem w przestrzeni międzyplanetarnej pierwszego sztucznego satelity z Ziemi, prezydium Polskiej Akademii Nauk wystosowało następującą depeszę do Akademii Nauk Związku Radzieckiego.

„Prezydium Polskiej Akademii Nauk przesyła Akademii Nauk ZSRR i uczonym radzieckim serdeczne gratulacje w związku z epokowym osiągnięciem nauki i techniki radzieckiej, jakim jest wypuszczenie pierwszego w dziejach ludzkości sztucznego satelity z Ziemi. Stanowi to wielki triumf myśli ludzkiej.

Prezydium Polskiej Akademii Nauk życzy uczonym radzieckim dalszych owocnych osiągnięć w szlachetnym dziele służby nauki dla dobra ludzkości i pokoju na świecie.”

Depeszę gratulacyjną na ręce przewodniczącego radzieckiego komitetu między narodowego roku geofizycznego prof. I. P. Bardina przesyła również w imieniu komisji MRG PAN jej sekretarz naukowy prof. S. Manczarski.

Spotkanie Gromyko - Dulles

NOWY JORK (PAP). W sobotę po południu odbyło się w mieszkaniu Dullesa w Waszyngtonie spotkanie ministrów spraw zagranicznych ZSRR A. Gromyki i sekretarza stanu USA Dulles.

Ministrowi Gromyko towarzyszyli ambasador ZSRR w USA Zarubin i Oleg Trojanowski w charakterze tłumacza.

Jedynymi doradcami ze strony amerykańskiej byli C. Burke Elbrick, pomocnik sekretarza stanu do spraw europejskich i E. Freers — dyrektor wydziału wschodnio-europejskiego w Departamencie Stanu.

Po spotkaniu ministra spraw zagranicznych ZSRR A. Gromyki z sekretarzem stanu USA — Dullesem, ogłoszony został wspólny komunikat stwierdzający, iż w czasie rozmowy, trwającej około 4 godzin, omówiono zostały problemy interesujące oba państwa.

Dziennik Bałtycki

ROK XIII, NR 239 (4135)

Wtorek, 8 października 1957 r.

Cena 50 gr

Era podróży międzyplanetarnych

... biip... biip...

To jęki nawiązujące przekazuje nam radio, podchwytują je radioamatorzy, a uczeni, czuwający bez przerwy przy aparatach, starają się z niego poznać drogę, jaką przebywa satelita, od paru dni krążący dookoła naszej Ziemi. Starają się dowiedzieć możliwie najbliższych szczegółów o jego losach, poznać niebezpieczeństwa, z którymi ewentualnie się styka. Choć wydaje się, że sztuczny „księżyc” podczas swych kilkudziesięciu okrążeń dookoła Ziemi nie napotyka żadnych przeszkód.

To wielkie dzieło radzieckich uczonych i konstruktorów, po paru dniach życia ma już za sobą drogę w kosmicznych wymiarach, bo równając się 4-krotnie odległości księżyca od Ziemi — przypominamy, że ta odległość wynosi średnio 384.395 km.

Odtworzyć sobie „portret” owego sztucznego „księżyca”. Jest niewielka kula, o średnicy 58 cm. Waży niewiele, bo zaledwie ponad 83 kg. Mimo tych znikomych wymiarów zdolna po mieścić skomplikowaną aparaturę, m. in. dwa nadajniki, z których odbieramy owo przebiegające „biip... biip...” podobno potrafi nawet dokonywać zdjęć, choć przecież nie może na ziemię przesyłać żadnych danych. Sam pewno już na ziemi nie powróci, gdyż zaciśniętą kłębkiem dookoła Ziemi, nie wytrzyma zderzenia się z jej atmosferą, co musi spowodować spalenie się satelity. Kiedy to nastąpi — nie wiadomo: może za tydzień — miesiąc, może za parę lat. Uczni stawiają tu różnorodne hipotezy...

Jaką rolę odegra dla nauki wysyłanie sztucznych satelitów? W oficjalnej dokumentacji, jaką uczeni radzieccy złożyli komitetowi specjalnemu międzynarodowego roku geofizycznego aparaturę, którą mogą zabierać sztuczne satelity i rakietę, posłuży m. in. do pomiarów ciśnienia, temperatury i gęstości powietrza na różnych wysokościach, do zbadania struktury atmosfery. Można będzie przeprowadzać pomiary wysokości i jasności fluorescencji poszczególnych warstw atmosfery, jak również zbadać zjawiska wzorowe na horyzoncie oraz rozpraszanie światła w atmosferze...

Satelita powiadomi uczonych, czy na tej olbrzymiej wysokości zagraża mu pył meteorytowy, czy bombar-

• Dokończenie na str. 2

W San Marino

RZYM (PAP). Według wiadomości nadchodzących z San Marino zaczynają zarysowywać się tam perspektywy rozwiązania kryzysu, który powstał wskutek utworzenia tzw. „rządu tymczasowego”.

W niedzielę odbyło się w pałacu rządowym w San Marino posiedzenie przedstawicieli legalnych władz z udziałem mediatora wyznaczonego przez obie strony, którego zadaniem jest wysondowanie opinii w sprawie ewentualnego zawarcia „rozmowy przedwyborczej”. Te go samego dnia na głównym placu w San Marino odbyła się demonstracja obywateli republiki, na której wyrażano poparcie dla rządu legalnego.

Rząd tymczasowy złożył oświadczenie, iż nie jest przeciwny przyspieszeniu wyborów powszechnych pod warunkiem jednak, że w kraju przywrócony zostanie porządek. Należy zaznaczyć, iż rząd ten twierdził dotychczas, iż nie uznaje za legalne żadnych wyborów, które zostałyby przeprowadzone przed rokiem 1959, tzn. przed upływem mandatu obecnego wielkiego zgromadzenia powszechnego.

Policea włoska w dalszym ciągu otacza San Marino.

Guy Mollet rezygnuje

PARYŻ (PAP). Guy Mollet poinformował w niedzielę wieczorem swych politycznych przyjaciół o zamiarze rezygnacji z powierzonych mu przez prezydenta Cotyego misji utworzenia nowego rządu. Po wysłuchaniu wyjaśnień swego sekretarza generalnego, grupa socjalistyczna jednomyślnie zaaprobowała jego decyzję.

Czwartą dobę krąży już nad ziemią jej sztuczny satelita

MOSKWA (PAP). Czwartą już dobę stacje naukowe, obserwatoria astronomiczne i tysiące radioamatorów śledzą lot sztucznego księżyca, który krąży nad naszą Ziemią.

Niezbyt sprzyjająca pogoda, zamglenia na terytorium Związku Radzieckiego oraz w rejonach gdzie rozmieszczone są stacje obserwacyjne w poważnym stopniu utrudniają badania orbity przelotu sztucznego satelity. Niemniej jednak, jak poda-

je agencja TASS, radzieckie obserwatoria w Leningradzie i Użhorodzie dokonały obserwacji sztucznego satelity w promieniach wschodzącego słońca oraz pomiarów jego koordynatorów. Badania wskazują na to, że aparatura sztucznego księżyca funkcjonuje nadal normalnie.

O godz. 4 nad ranem w poniedziałek satelita znajdował się u brzegów Antarktydy, następnie „przebiegł” Ocean Spokojny w kierunku północno-wschodnim, Florydę i oś jego przelotu znalazła się w rejonie Nowego Jorku. Już o godz. 4.42 sztuczny księżyc przeleciał ponownie nad Moskwą. W poniedziałek nad ranem sztuczny księżyc dokonał łącznie 32 obroty wokół Ziemi od momentu jego wystartowania. Uczni radzieccy oświadczają, że orbita jaką zakreśla sztuczny satelita obiegający Ziemię jak dotychczas nie ulega zmianie.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Nowy kandydat na premiera Rene Pleven odbył w poniedziałek po przyjeździe do Paryża godzinny rozmowę z prezydentem Coty. Oświadczył on następnie w rozmowie z dziennikarzami, że zamierza utworzyć rząd reprezentujący wszystkie partie od socjalistów na lewo do konserwatystów na prawym skrzydle.

Jednakże obserwatorzy polityczni nie wróżą Plewenowi wielkich szans powodzenia.

Nowe wybuchy jądrowe w ZSRR i USA

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS podaje: Zgodnie z planem prac doświadczalnych nad tworzeniem i doskonaleniem broni atomowej i wodorowej, w Związku Radzieckim dnia 6 bm. przeprowadzono doświadczenie z potężną głowicą wodorową nowej konstrukcji.

Aby zapewnić bezpieczeństwa ludności i uczestnikom doświadczenia, wybuch dokonano na wielkiej wysokości.

Doświadczenie odbyło się pomyślnie.

W NOWYM JORKU (PAP). W poniedziałek na poligonie atomowym w stanie Nevada Amerykanie dokonali eksplozji jądrowej, 24 z kolei i ostatniej w tegorocznej serii prób.

Narada komunikacji miejskiej

Wczoraj w Sopocie rozpoczął trzydniowe obrady IV ogólnokrajowy zjazd przedstawicieli komunikacji miejskiej. W zjeździe uczestniczą pracownicy inżynierscy i technicy miejskich przedsiębiorstw komunikacyjnych z całego kraju. Celem narady jest wymiana fachowych doświadczeń i poglądów w tej mocno zaniedbanej dziedzinie gospodarki komunalnej oraz wspólne ustalenie realnych możliwości postępu technicznego i gospodarczego w MPK. Fachowe referaty opracowali wybitni specjaliści, przy czym w postaci zbiorowego wydania rozważano je w przyszłym tygodniu przed jej rozpoczęciem. Stąd też zaoszczędzono mnóstwo czasu, wykorzystując go jedynie na wymianę poglądów i dyskusję. Jej uwiekowieniem będą uchwały, przyjęte na zakończenie zjazdu.

W obradach biorą również udział przedstawiciele ministerstw gospodarki komunalnej, komunikacji i przemysłu ciężkiego.

Co nowego w motoryzacji



Trzykołowa „Mopetta” (na licencji Brensch) zrobiona z masy plastycznej, wyposażona w silnik 49 ccm o mocy 2,3 HP.

»Sztuczny księżyc« w centrum zainteresowania całego świata

Agencje prasowe, rozbłądzone radiowe i dzienniki nadal poświęcają najwięcej uwagi sprawie pomyślnego skierowania w kosmiczne przestrzenie sztucznego księżyca z Ziemi. Notowane są głosy wybitnych ludzi nauki na temat sztucznego satelity, ukazują się dzieła literatury, komentarzy, których wspólną cechą jest określenie wielkiego sukcesu nauki i techniki radzieckiej jako największego w dobie obecnej wydarzenia.

TOKIO (PAP). „Gwiazda pookoju przelatuje wokół Ziemi” — pod takim tytułem japońska gazeta „Akahata” daje całą kolumnę informacji o pierwszym sztuczny księżycu z Ziemi. Otwarta została jeszcze jedna wspaniała karta w dziejach wiedzy i techniki — oświadcza dziennik.

LONDYN (PAP). Rozgłoszenia w Melbourne informuje, że w Australii regularnie odbiera się sygnały aparatów radionadawczych sztucznego księżyca. Rozgłoszenia te podaje również, że naukowcy australijskiej czynną próby sfotografowania przelotu jądrowego nad ich kontynentem sztucznego satelity.

Zdaniem astronomów toruńskich sygnały radiowe »sztucznego księżyca« są szyfrowanymi meldunkami naukowymi

TORUŃ (PAP). Astronomowie toruńscy prof. dr Wilhelm Iwanowski i prof. mgr inż. Kazimierz Grzesiak odbierają regularnie sygnały radiowe ze sztucznego satelity na zwykłych superheterodynowych aparatach radiowych, na falach krótkich w pasmie 20 megacykli (15 m). Według opinii prof. Iwanowskiego, sygnały te stanowią swego rodzaju szyfrowane meldunki naukowe.

W obserwatorium astronomicznym Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Piwnicach pod Toruniem rozpoczęto również obserwacje nieba za pomocą słynnych lunet optycznych. Celem obserwacji jest ustalenie położenia sztucznego satelity i oznaczenie jego orbity na mapie nieba.

W. Pieck pozostaje nadal prezydentem NRD

BERLIN (PAP). — W poniedziałek po południu odbyło się wspólne posiedzenie Izby Ludowej i Izby Krajowej NRD, które podjęło je dnośmyślnie uchwałę w sprawie przedłużenia mandatu prezydenta Wilhelma Piecka na dalsze 4 lata.

Wniosek w sprawie przedłużenia kadencji prezydenta Piecka uzasadnił na posiedzeniu deputowany Otto Nuschke. Uczestnicy posiedzenia przyjęli wniosek oświadczając na cześć prezydenta NRD.

Nowe incydenty na granicy syryjsko-tureckiej

KAIR (PAP). Syryjski dziennik „Ar-Ram al-Amm” podaje, że według nadchodzących wiadomości na granicy syryjskiej trwa w dalszym ciągu potężna koncentracja wojsk tureckich. Dziennik podaje następnie wiadomość, że w dniu wczorajszym patrol wojsk tureckich naruszył granicę syryjską i dokonał napadu na jedną z wiosek, leżącą na terytorium sy-

Tonletry dla Miss Polonii

• Dokończenie ze str. 1

„dzie podpisał kontrakt z p. Bobrowską, niemniej nie załatwił w terminie formalności związanych z jej wyjazdem do USA. Indywidualny zaś wyjazd Miss Polonii do USA stał się niemożliwy z uwagi na wprowadzone ostatecznie ograniczenia dewizowe.

Pani Alicja — wbrew temu, co twierdziła w wywiadzie radiowym, udzielonym „Muzyce i aktualnościom” — doskonale była poinformowana o przebiegu starań o jej wyjazd z zespołem „Wagabundy”. Świadczy o tym choćby fakt, że p. Alicja przebywała w ostatnim okresie w Warszawie i miała stały kontakt z redakcją „Expressu Wieczornego”, a także z bawiącym w jej sprawie w Warszawie przedstawicielem redakcji „Dziennika Bałtyckiego”.

Aby jednak zrekompensować Miss Polonii niedoszły jej wyjazd, redakcja „Dziennika Bałtyckiego” i „Expressu Wieczornego” postanowiły wyposażyć p. Alicję w odpowiedniej wartości „rekwizyty” — za pośrednictwem znajomego w stolicy i w całym kraju Domu Mody „Ewa” — otwierając jej tam konto na sumę 20 (dwudziestu) tys. zł.

P. Alicji, jako przyszłej aktorce, przydadzą się ładne toalety, a znając wysoki poziom, szyk i elegancję Domu Mody „Ewa” możemy być pewni, że Miss Polonia będzie zadowolona z jego usług.

Tytuł Miss Polonii jest krótkotrwały, gdyż w przyszłym roku nowa już Miss nosić będzie koronę piękności, życzymy więc p. Alicji, aby popularność, jaką zdobyła w całym kraju jako Miss Polonia 1957, nie opuściła jej z chwilą rozpoczęcia kariery artystycznej.

Oświadczenie sekretariatu KC ZMS

Na posiedzeniu w dniu 5 października br. sekretariat KC ZMS zastanawiał się nad sytuacją, jaka wytworzyła się w ostatnich dniach wśród części studentów w Warszawie, w związku z decyzją zawieszającą „Po prostu”.

Uważamy, że tygodnik „Po prostu”, który odegrał poważną i pozytywną rolę w ubiegłym roku, nie działał później, niestety, na rzecz ugruntowania przemian październikowych, zajmując nie słuszną, demobilizującą stanowisko, publikując wiele z gruntu fałszywych artykułów.

Charakterystyczne dla linii pisma było jego stanowisko w sprawach ruchu młodzieżowego, które utrudniało proces kształtowania się nowych organizacji. Z chwilą, gdy trzeba było przejść od krytyki przeszłości do konstruktywnej pracy nad odbudową ruchu — redakcja zamilkła.

Po październiku niejednokrotnie nie zgadzaliśmy się z wieloma poglądami, głoszonymi na łamach „Po prostu” i uważamy, że krytyka linii pisma ze strony kierownictwa PZPR jest krytyką słuszną i uzasadnioną.

W dniach 3 i 4 października br. po decyzji sekretariatu KC PZPR aprobującej zawieszenie „Po prostu”, miały miejsce w Warszawie nieodpowiedzialne i awanturnicze wystąpienia. Część ze społeczeństwa, zajmując nieadecwate stanowisko, kolportowała listy protestacyjne, jęczące dodatkowo sytuację.

Wobec tych faktów sekretariat KC ZMS wypowiada się stanowczo przeciwko głoszącemu podjętym rozpatrzenia sprawy tygodnika „Po prostu”. Uważamy dzisiaj, że decyzje sekretariatu KC PZPR w sprawie „Po

Stocznia Gdańska pod względem budowy kadłubów okrętowych w czołówce światowej

- Skandal na »Bierucie«
- 54 procent produkcji stoczniowej
- 113.850 DWT w 1957 roku
- Na 7-8 miejscu w świecie

Konferencja prasowa w Stoczni Gdańskiej, pierwsza tego rodzaju konferencja w największym przedsiębiorstwie Wybrzeża, wywołała wśród dziennikarzy zainteresowanie. Przybyli też na nią przedstawiciele prasy z całej Polski. Stocznia Gdańska reprezentowali dyrektor naczelny Czesław Znajewski i jego zastępcy, szefowie poszczególnych służb, przewodniczący rady robotniczej i rady zakładowej.

Pewnego rodzaju niespodzianką były gablotki z eksponatami ustawione w sali konferencyjnej, które dziennikarze oglądali z nie małym zdziwieniem. Były to drobne metalowe części wyposażenia okrętowego (tzw. galanteria) produkcji krajowej, pokazana w stanie nowym i obok — po odbyciu jednego rejsu. Porównanie to wypadło — delikatnie mówiąc — niekorzystnie dla zakładów produkujących, jeśli bowiem przed zainstalowaniem wyglądała ona jako taka, to już po jednym rejsie stan jej jest wprost opłakany. Każda część — to po prostu kawałek przedziwiałego złomu żelaznego.

Na „Bierucie” np., który nie dawno powrócił z pierwszego rejsu, trzeba będzie w 80 proc. wymienić drobne części wyposażenia. Pamiętajmy również, że stocznia buduje statki na eksport. Jeśli stać na produkcji maszyn okrętowych, pomp i agregatów, nie ustępujących zagra-

nicznym, to czy doprawdy nie możemy produkować trwałych i estetycznych drobnych części wyposażenia? Dyrektor Znajewski przedstawił na wstępie w krótkim zarysie rozwój Stoczni Gdańskiej. Niezwykle ciekawe są liczby, charakteryzujące produkcję stoczniową od 1949 roku. I tak w 1949 roku wybudowano 2 statki — łącznie 5088 DWT, w 1950 — 3 statki — 7620 DWT, w 1951 — 4 statki — 4390 DWT, w 1952 — 19 statków — 37.930 DWT, w 1953 — 28 statków — 53.600 DWT, w 1954 — 28 statków — 52.710 DWT, w 1955 — 34 statki — 69.900 DWT, w 1956 — 35 statków — 84.450 DWT, i wreszcie w 1957 roku do końca grudnia Stocznia Gdańska osiągnie 113.850 DWT, co stawia ją w produkcji stoczniowej na świecie na 7 — 8 miejscu. Przewiduje się, że w roku 1958 Stocznia Gdańska wyprodukuje statki o łącznej nosności 123 tys. DWT, w 1959 r. — 140 tys. DWT, a w roku 1960 — 154 DWT.

Przedstawione wyżej liczby mówią same za siebie. Rozmach, z jakim wzrastała produkcja Stoczni Gdańskiej, sięgając do czołówek światowej w budownictwie okrętowym, jest imponujący. Szczegółowe powołanie osiągnięć mamy w budowie kadłubów. Np. pierwszy nasz 10-tysięcznik „Nowotko” budowany był przez 630 dni, czwarty natomiast, ostatnio przekazany do eksploatacji „Kapitan Kosko” — w 400 dni. Z porównań z budownictwem okrętowym w innych krajach, co dużych nieraz tradycyjach w tej dziedzinie przemysłu, wynika, że dorównujemy, a nieraz prześcigamy stocznie zagraniczne w budowie kadłubów, pozostającymi natomiast w tyle jeśli chodzi o wyposażenie.

Rok 1957 przyniósł Stoczni Gdańskiej poważne osiągnięcia. Do końca br. wyprodukowanych będzie 14 trampów, 18 trawlerów i 4 dieselsięciogłównie. Czwarty w trziesięciotysięcznik „Florjan Ceynowa”, na którym przebiegała obecnie prace wyposażeniowe, oddany będzie do eksploatacji w br. ponadplanowo. Obecnie produkcja Stoczni Gdańskiej stanowi 54 proc. produkcji całego naszego przemysłu stoczniowego.

Niewątpliwym punktem w produkcji stoczniowej jest obecnie wyposażenie statków, odbiegające zarówno pod względem szybkości jak i jakości od tego samego cyklu produkcyjnego w innych stoczniach. Duże trudności ma również stocznia w dziedzinie współpracy z zakładami kooperacyjnymi (których jest aż 270 w kraju i 70 za granicą), gdyż często niesumienne wywiązuje się one ze swoich zobowiązań. Zdaniem kierownictwa stoczni liczbą przedsiębior-

stw kooperujących winna być ograniczona tylko do tych, których podstawową produkcją jest produkcja dla przemysłu okrętowego.

Stocznia Gdańska zdolna jest do produkowania nowoczesnych, dużych i dobrze wyposażonych statków. Tak oświadczył dziennikarzom na sobotniej konferencji główny inżynier stoczni Czarnowski. Zależy to jednak od kooperantów, od zabezpieczenia wysokiej jakości dostaw materiałów, urządzeń, maszyn itp.

Ciekawie przedstawiają się plany produkcji stoczni. Już wkrótce wejdą do produkcji — obok 10-tysięczników — drobnicowce motorowe o nośności 660 ton, tankowce 18 tys. DWT i statki do przewozu drewna w warunkach polarnych. Buduje się obecnie statek — bazę śledziową na zamówienie ZSRR o nośności ponad 9 tys. DWT. Odbudowywać się też rozpoczyna budowę tankowca o 35 tys. DWT.

Ekspedycje do wnętrza naszej ekonomiki Z doświadczeń zakładów eksperymentujących

Na tle sensacyjnych doniesień prasy o badawczych pomiarach w najwyższych rejonach stratosfery, o sondowaniu przestrzeni międzyplanetarnej przy pomocy fal radiowych itp., oczywiście mniej atrakcyjne przedstawiają się prowadzone u nas badania pomiarowe głębiny rodzimej ekonomiki, chociaż będą one miały dla nas wielkie bardzo aktualne znaczenie.

Badania tego typu przeprowadzane są od przeszło pół roku i kierowane przez podkomisję dla spraw eksperymentów przy Radzie Ekonomicznej. Na ogół opinia publiczna niewiele wie na ten temat. O ile zagadnienia zmiany modelu gospodarczego, reorganizacji handlu, nowej polityki cen itp. docierały niejeden raz na łamy prasy w związku z posiedzeniami Rady Ekonomicznej, to sprawy eksperymentów gospodarczych wypadły z zakresu informacji, ponieważ badania eksperymentalne, zakrojone na dłuższą metę, nie mogły przynieść od razu wyników.

Nie dają ich zresztą w skróconej postaci jeszcze i teraz. Niemniej jednak działalność tzw. przedsiębiorstw eksperymentalnych znajduje się już na półmetku i w grudniu 1958 roku zakończona zostaną badania eksperymentalne we wszystkich tego rodzaju przedsiębiorstwach.

Jest ich około 40 różnego zresztą typu i o różnych tematach badawczych. Znajdują się wśród nich takie, jak „Badion” i Zakłady Cukier

nicze im. 22 Lipca. Są gigantyczne 6-latk i są niewielkie wyspecjalizowane zakłady produkcyjne. Wszystkie one nad czymś pracują, niezależnie od normalnych zadań produkcyjnych.

Ogólnie biorąc, prace badawcze bieżą w kilku podstawowych kierunkach, jednakże wszystkie eksperymenty sprowadzają się do wspólnego mianownika — wypracowania nowych zasad organizacyjnych w upaństwowionych przedsiębiorstwach, zasad wykraczających oczywiście poza ramy dotychczas istniejących.

Najbardziej określone wnioski wypracowano dotychczas w zakresie samodzielnosci inwestycyjnej przedsiębiorstw eksperymentalnych. Chodzi mianowicie o ostateczne i nader szerokie uprawnienie poszczególnych przedsiębiorstw do samodzielnego określania wydatków na remonty kapitalne, średnie i bieżące. Jedynie tzw. inwestycje centralnie planowane byłyby określone i finansowane nie przez poszczególne fabryki, lecz przez centralne organa gospodarcze. Natomiast każdy poszczególny zakład produkcyjny, gromadząc środki pieniężne z odpisów amortyzacyjnych, podejmowałby samodzielnie decyzje o rozbudowie urządzeń produkcyjnych, czy ich remoncie — uwzględniając własne doświadczenia rynkowe i pomysły naukowe — badawcze. Idąc dalej w tym kierunku przedsiębiorstwa eksperymentujące podlegałyby wykonawstwom remontów we własnym zakresie (własne brigady remontowe) uzyskując znaczne obniżki kosztów.

Drugi kierunek badawczy to reorganizacja systemu finansowania przedsiębiorstw. Dotychczas przedsiębiorstwo wyznaczało taką i taką ilość środków obrotowych — nieopracowanych. Samo przedsiębiorstwo nie miało wpływu na kształtowanie wielkości środków pieniężnych. Doświadczenia sugerują wnioski w kierunku uelastycznienia przydziału środków obrotowych. Przedsiębiorstwa czerpałyby środki obrotowe z banku w zależności od swych potrzeb, ale i przy odpowiednim oprocentowaniu kredytu na celu zapobieżenia nadmiernej zadłużeniu się. Na te takie samodzielnego polityki finansowej przedsiębiorstw postulujemy, aby one same decydowały o kolejności spłat własnych zobowiązań, podczas gdy obecnie przepisy bankowe z góry określają kolejność spłat zadłużenia przez upaństwowione przedsiębiorstwa.

W zakresie zbytu eksperymenty pogłębiają praktyki dalszego usamodzielnienia

Naukowcy gdańscy pogłębiają współpracę z oceanologami radzieckimi

Politechnika Gdańska — w porozumieniu z Instytutem Budownictwa Wodnego PAN, Instytutem Morskim, oraz Morskim Instytutem Rybackim — dla uczczenia 40 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej podjęła akcję nawiązania jeszcze ścisłych kontaktów naukowych polskich z naukowcami radzieckimi. W tym celu w roku akademickim 1957/58 Politechnika Gdańska nosi się z zamiarem zorganizowania szeregu konferencji naukowych z udziałem naukowców radzieckich.

Przed paru dniami odbyła się w sali Wydziału Bu-

downictwa Wodnego Politechniki Gdańskiej inauguracyjna konferencja, poświęcona zagadnieniom oceanologicznym. W czasie tej sesji wygłoszono 2 referaty. Doc. P. Szawernowski z Instytutu Morskiego omówił współpracę polsko — radziecką w badaniach oceanograficznych.

Uczni polscy wyjeżdżali do ZSRR, zapoznając się tam z metodą badań oceanologicznych, organizacją instytutów badawczych i doświadczeniami radzieckimi w dziedzinie zabezpieczania brzegów morskich. W br. m. in. przez 2 miesiące badania ruchu rumowiska na polskim brzegu morskim w rejonie Władysława prowadzone były przez Instytut Budownictwa Wodnego PAN i Instytut Morski pod kierownictwem prof. dr. Zenkiewicza, członka Akademii Nauk ZSRR.

Prof. dr. Zenkiewicz wygłosił referat pt. „Badania brzegów morskich w ZSRR dla celów gospodarczych”. Referent szczegółowo omówił nowoczesne metody badań, podkreślając, że winny one być prowadzone metodą kompleksową.

Prof. dr. Zenkiewicz zwrócił uwagę, że dotychczasowy stan badań polskiego brzegu morskiego jest zdecydowanie niewystarczający. Jako pierwsze zadanie stawia, stojące przed naukowcami polskimi, profesor radziecki uznał konieczność opracowania inwentaryzacji całego brzegu morskiego oraz ustalenie bilansu ruchu rumowiska. Prace te mają bardzo istotne znaczenie dla całej gospodarki narodowej.

Następna konferencja naukowa, zaplanowana przez Politechnikę Gdańską, ma się już odbyć w dniach 10 — 12 bm.

Samolot krążył bez pilota

Niezwykły wypadek wydarzył się w ubiegły piątek nad granicą holenderską. Odbywał tam lot ćwiczebny samolot myśliwski krążył przez półtorę godziny w powietrzu bez pilota. Pilot wyskoczył ze spadochronem, gdy zorientował się w pewnej chwili, że uległ uszkodzeniu mechanizm hydrauliczny maszyny. Samolot krążył aż do wyczerpania paliwa, po czym szczęśliwie wyładował ulegając jedynie nieznacznym uszkodzeniom. Ich usunięcie nie potrwa długo, tak że maszyna będzie wkrótce znowu zdolna do lotów.

Ważne dla posiadaczy książeczek oszczędnościowych PKO premiiowanych samochodami

Zgodnie z ogłoszonym regulaminem, w dniu 25. 10. 1957 roku o godzinie 9.00 odbędzie się w Warszawie publiczne losowanie premii w postaci samochodów osobowych — między właścicieli oszczędnościowych.

Osoby legitymujące się książeczką oszczędnościową premiewaną samochodami, począwszy od dnia 7 października, mogą sprawdzić w tym Oddziale PKO, w którym książeczka została wystawiona, czy została ona za kwalifikowana do losowania w dniu 25 października 1957 r. (3148-k)

Era podróży międzyplanetarnych

• Dokończenie ze str. 1

wiceprzewodniczący brytyjskiego towarzystwa międzyplanetarnego — osiągnięcie księżycy, jest obecnie sprawą 3-7 lat.

Wystarczy zapoznać się z tytułami czołowych pism w różnych krajach, by zbadać opinie świata o tym wielkim wydarzeniu „Rosja pobliża Amerykę”. W przestworza wzniósł się księżyc zbudowany przez człowieka — „Rosja wygrywa wyścig o przestworza”. „Rozpoczęła się epoka międzyplanetarna” — pisze prasa angielska. „Rosyjskie przodownictwo technologii rakietowej musi być nawet większe, aniżeli przypuszczamy” — komentuje „Observer”. „Uczni radzieccy zwyciężyli przegranych” — stwierdza włoska „Unita”. „Ocenił osiągnięcia Rosjan, zachód jeszcze będzie musiał wiele się nauczyć”, do daje „Wiener Zeitung”.

Tymczasem sztuczny satelita ma kształt małej błyszczącej gwiazdki — przebiega ponad ziemią, okrążając ją co 96 minut, jego twórcy

przystąpili już do prac nad następnymi satelitami — do 100 „sztuk” w ciągu roku wylatywać będzie w przestrzeń w ZSRR.

Dołączą się inne kraje, które również przygotowują się do wyrzucenia sztucznych satelitów i rakiet, uczeni radzieccy starają się tymczasem rozwiązać problem powrotu satelity na ziemię. Twierdzą, że dzięki satelitom zbliża się moment poznania warunków życia na innej planecie, przede wszystkim na Marsie.

Cała ludzkość śledzi dziś z zapartym tchem lot stworzonego przez człowieka „księżycy”. Jest to zwycięstwo w szlachetnym współzawodnictwie w rozwoju techniki — dla pokojowych celów, dla dobra nauki, dla zwiększenia jej możliwości poznawczych.

W. Kor

Jan Brzechwa prezesem ZAKS-u

WARSZAWA (PAP). 6 bm. odbyło się w Warszawie walne nadzwyczajne zgromadzenie Stowarzyszenia Autorów ZAKS, na którym dokonano wyboru prezesa stowarzyszenia.

Prezesem ZAKS-u wybrany został znany pisarz i zarazem znakomity znawca prawa autorskiego — Jan Brzechwa. Poprzednim prezesem ZAKS-u był tragicznie zmarły Wawrzyniec Żuławski.

Nad uchwałą gospodarczą VII Plenum NK ZSL

Nowa polityka rolna przynosi coraz lepsze wyniki

Trzeba teraz przyspieszyć rekonwalescencję wsi

NAWET najmniej zorientowani w „tajnikach” rolnictwa Czytelnik musi przyznać, że od czasu wprowadzenia nowego kursu w polityce rolnej — wiele się na wsi zmieniło. Nie trzeba być agronomem, ani

VI Plenum Rady Naczelnej ZSP zakończyło obrady

W niedzielę zakończyły się w Gdańsku dwudniowe obrady VI Plenum Rady Naczelnej Zrzeszenia Studentów Polskich. W drugim dniu obrad uchwalona została rezolucja, w której plenum zleciło Prezydium Rady Naczelnej szczegółowe wyjaśnienie sprawy zajęć warszawskich i potępiło organizatorów tych zajęć.

W wyniku dyskusji nad poszczególnymi punktami porządku dziennego, plenum podjęło uchwałę zobowiązującą komisję statutową do opracowania — po uwzględnieniu zgłoszonych poprawek — ostatecznego projektu statutu oraz do przeprowadzenia w terminie do 15 listopada br. uczelnianych konferencji wyborczych, na których zostaną wybrane nowe władze ZSP i delegaci na III Krajowy Zjazd ZSP.

Plenum zajęło się również sprawą wczasów. W tym roku ponad 2 tys. studentów wyjechało za granicę. Jest to poważne osiągnięcie w dziedzinie rozwoju turystyki zagranicznej. Przy omawianiu osiągnięć studentkiego biura turystyki i wczasów wskazano również na konieczność dokonania odpowiednich kroków dla zapewnienia młodzieży lepszego odpoczynku.

ekonomistą, by zauważyć, że schorzenia, które przez długie lata nękały jej organizm, zaczynają szybko ustępować. Wprawdzie za wcześnie jest jeszcze mówienie o całkowitej rekonwalescencji wsi, ale tym niemniej można już dziś stwierdzić, że zapoczątkowany w Październiku przez partię proces ozdrowienia, aczkolwiek nie przebiega bez wahania i trudności, jest na najlepszej drodze.

Można by oczywiście napisać grubą księgę na temat popaździernikowych zmian, które zapowiedziane już na VIII Plenum KC PZPR najmocniej przebiegały w naszym kraju. W tym miejscu ograniczyć się jednak musimy do zasygnalizowania tylko najbardziej charakterystycznych i istotnych momentów znajdujących m. in. wyraz w podjętej ostatnio na VII Plenum NK ZSL uchwale gospodarczej.

CO SIĘ ZMIEŃILO

PRZED wszystkim słoneczek chłopca do ziemi. Jeszcze dwa lata temu obserwowaliśmy np. w naszym województwie niespotykany dotąd w swoim rozmachu pęd do rzekania się ziemi, opuszczania gospodarstw, dewastowanie budynków gospodarczych itp. Zdarzały się wypadki, że rolnicy błąkali niemal na kłęczkach urzędników rad narodowych o przyjęcie ich ziemi przez państwo. Motywy były różne: jedni uzasadniali swą decyzję brakiem rąk do pracy, inni wygórowanymi dostawami, które pod względem ekonomicznym „rozkładły na łopatkę” silne ongiś i wysokoproduktywne gospodarstwa.

To, co obserwowujemy dziś na wsi jest wręcz odwrotne. Trwa niespotykany, obrzany run na ziemię. Okazało

się, że nie tylko nie ma u nas za wiele ziemi, ale przeciwnie — nagłe odczuwa się jej brak. Widmo ugoni, które ongiś nie dawało nam spokoju, przestało w ogóle istnieć. Nie dość tego, mimo przejścia przez chłopów zbudnej ziemi PGR-owskiej, szczególnie na Żułach, spotykamy coraz częściej w naszym województwie zatargi sąsiedzkie o miedzę, o drobne skrawki ziemi.

Zlikwidowanie od 1 stycznia obowiązujących dostaw zboża o 1/3 w skali krajowej, zwolnienie z nich gospodarstw o powierzchni poniżej 2 ha przeliczeniowych, złagodzenie progresji wobec gospodarstw wiejskich, a także podwyższenie cen zbóż z obowiązkowych dostaw o 100 proc. — musiało znaleźć pozytywne odbicie na wsi.

Nowa polityka rolna przyczyniła się do ożywienia inicjatywy chłopskiej. W oparciu o najlepsze dawne tradycje powstał samorząd chłopski. Kółka rolnicze, jako samorządna organizacja chłopska przejęły w swoje ręce sprawy gospodarki. I chociaż — ostatnio obserwujemy się w woj. gdańskim pewien zastój w ich działalności, wynikający zapewne z mniejszych u nas tradycji niż w innych częściach kraju, i z niedostatecznej opieki oraz pomocy ze strony służby rolnej, nie ulega wątpliwości, że te chwile słabości z biegiem czasu zostaną przezwyciężone.

Niemale znaczenie ma również fakt, że po okresie żywiołowego rozwiązywania spółdzielni produkcyjnych, w większości pozostałych obserwujemy ciekawy proces stabilizacji gospodarstw oraz rozwoju ich rzeczywiście samorządu. Na pewno więcej będzie u nas korzyści z 65 gospodarstw i zapobiegawczych spółdzielni, niż — jak to było przed paździenikiem — z ponad 440, które w większości swoim „przykładem” odstraszały chłopów od kolektywnych metod gospodarki i narażały państwo na ogromne straty.

Można by tu przytoczyć wiele innych przykładów zmian, które zaszły i zachodzą w naszym rolnictwie.

Uwładczają się one także i w PGR-ach, które przechodzą obecnie poważne przeobrażenia. Rady robotnicze i samodzielnictwo gospodarstw — stanowią ważny krok w kierunku zlikwidowania deficytu w PGR i o parciu ich gospodarki na zasadach rentowności.

KIERUNEK — INTENSYFIKACJA ROLNICTWA

PRZEGLĄDAJĄC ostatnią uchwałę NK ZSL, której za podstawę posłużyły wytyczne KC PZPR i NK ZSL nie trudno stwierdzić, że ma ona doniosłe znaczenie dla rolnictwa. Precyzując jego kierunki podkreśla wyraźnie, że „rozwój rolnictwa musi być zgodny z kierunkiem rozwojowym całej gospodarki i zmierzając do przeobrażenia socjalistycznych”. Oznacza to, że rozwiązanie podstawowych problemów rolnictwa może nastąpić jedynie na drodze rozwoju dobrouczynnych zespołów, zrzeszeń i spółdzielni przy jednoczesnym maksymalnym uwzględnieniu interesów i potrzeb gospodarki indywidualnej.

Ważnym momentem jest to, że uchwała zwraca uwagę na konieczność intensyfikacji rolnictwa, jako jednej drogi prowadzącej obecnie do wzrostu produkcji, ze względu na ograniczoną ilość ziemi.

Intensyfikacja produkcji rolnej wymaga jednak — jak wiadomo — poważnego wzrostu zaopatrzenia wsi w środki finansowe, na wozy sztuczne, materiały budowlane, maszyny itp. Biorąc to pod uwagę uchwała stwierdza, że konieczna jest w tym zakresie zwiększona pomoc państwa.

Szczególnie dotyczy to zaopatrzenia rolnictwa w nawozy sztuczne, których zużycie u nas winno w ciągu najbliższych kilku lat zbliżyć się do takich krajów, jak NRD czy Czechosłowacja — oraz materiały budowlane.

Nie ulega wątpliwości, że ta ostatnia sprawa jest szczególnie palącą na naszym terenie, zwłaszcza na Żułach. Mimo znacznej poprawy w zaopatrzeniu wieś nasza napotyka nadal ogromne trudności w uzyskaniu materiałów budowlanych. A trzeba sobie powiedzieć, że bez zwiększenia budownictwa, nie ma co marzyć o wzroście produkcji, przede wszystkim zwierzęcej. Dlatego też szczególnie ważne znaczenie ma ta część uchwały, która zaleca komisji statutowo — programowej, wybranej na VII Plenum NK ZSL, przedstawić nam potrzeb wsi, które „muza sładnią konieczność wydatnego wzrostu w najbliższych latach produkcji wszystkich materiałów budowlanych zarówno w zakresie przemysłu kluczowego, terenowego, jak i w zespołach chłopskich”.

EKWIWALENTNA WYMIANA I PRAWIDŁOWY SYSTEM CEN

Dzisiaj miejsca poświęca uchwała sprawom obrotu towarowego między miastem i wsią. M. in. akcentuje mocno, że należy dążyć do konsekwentnego rozszerzenia ekwiwalentnej wymiany rynkowej. Odejście od obowiązkowych dostaw będzie m. in. wymagało regulacji podatku gruntowego i zamiany szarwarku na świadczenia pieniężne. Natomiast jeśli chodzi o ceny, to zarówno w przemyśle jak i w rolnictwie winny one zapewniać opłacalność produkcji oraz uwzględniać interesy zarówno producentów, jak i konsumentów.

Szeroko omawia uchwała zadania PGR-ów, które winny m. in. przystąpić do szerszego zakresu działalności, kształtując wzo-

ry wysoko wydajnej gospodarki rolnej. Program rolnej dla PGR musi uwzględnić zasadę pełnego usamodzielnienia gospodarstw, przy czym PGR powinny być zobowiązane do planowania podatku gruntowego. Pracownikom PGR należy zapewnić zarobki stosownie do wkładu pracy oraz udział w zyskach gospodarstwa, działki pracownicze i przydział naturalowy.

WIĘCEJ TROSKI O ROZWÓJ KÓŁEK ROLNICZYCH

JAK najbardziej słuszną i celową jest przebiegająca z uchwały myśl, by otoczyć większą troską kółka rolnicze, które w rozwoju produkcji rolnej mogą i powinny odgrywać poważną rolę.

Najważniejszym zadaniem jest niewątpliwie rozwinięcie szerszej działalności przez istniejące kółka, aby praktycznymi wynikami mogły oddziaływać na ogół chłopów i przyciągać do siebie nowych członków.

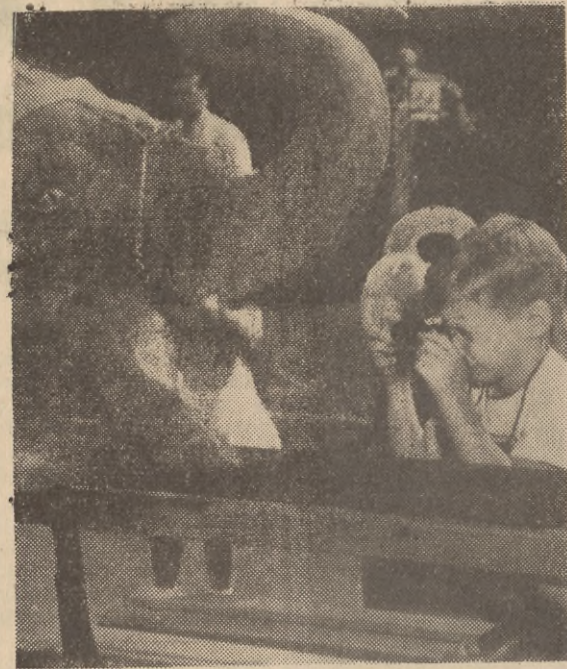
Kółka rolnicze są wraz z radami robotniczymi nową wyrosłą z przemian paździenikowych formą samorządu. Tymczasem niektórzy działacze nie doceniają wielkiej roli kółek i ich związków, co odbija się na ich pracy.

Uchwała zwraca również uwagę, że wielu działaczy i członków ZSL nie docenia tych korzyści, jakie spółdzielczość produkcyjna, oparta na zdrowych zasadach, przyniesie może chłopom i całej naszej gospodarce. W związku z tym NK ZSL zobowiązuje wojewódzkie i powiatowe komitety oraz działy ZSL do udzielania pomocy i konkretnej pomocy Związkom Rolniczym Spółdzielni Produkcyjnych.

Na zakończenie warto podkreślić jeszcze raz, że uchwała ostatniego Plenum NK ZSL ma poważne znaczenie dla dalszego rozwoju naszej gospodarki, że wnosząca szereg nowych momentów, kierując się w swych założeniach myślą o umocnieniu zachodzących na wsi przemian zgodnie ze styczniowymi wytycznymi nowej polityki rolnej.

(r. b.)

A teraz maleńkie zbliżenie...



5-letni Tommy Mariconz z Nowego Jorku „strzela” z kamery do małego słonia. Tommy jest jednym z wielu członków „najmłodszego klubu fotografów”.

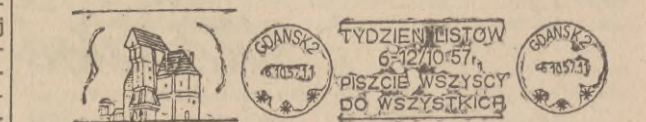
Ktoś oczekuje waszego listu

Znam wielu studentów, wielu uczniów szkół średnich a nawet podstawowych, którzy pasją jest nawiązywanie korespondencji z rówieśnikami z odległych krajów w różnych częściach świata. Ambicją ich jest zdobyć jak największą liczbę adresów, pod które można by pisać listy. Pomocą w tym są niewątpliwie Światowe Festiwal Młodzieży i Studentów, organizowane co 2 lata, podczas których zawi-

ko skąpa garść — tych korzyści.

W bieżącym Międzynarodowym Tygodniu Pisania Listów nasuwa się szereg refleksji, związanych z tą blagą namiętnością. Tydzień ten ma stworzyć żyły klimat, w którym pisanie listów może rozkwitać, rozszerzając krąg ludzkich przyjaźni.

Wielu ludzi w Polsce przyzwyczało się mówić: „Nie lubię pisać listów” i w tym



ra się wiele znajomości, a później utrzymuje się stałą wymianę korespondencji.

Jakie są z tego korzyści? Czy takie zainteresowania młodzieży należy popierać? Odpowiedź na to pytanie jest niewątpliwie twierdząca, korzyści bowiem są różnorodne. Wzajemna wymiana poglądów, poznawanie języków, obyczajów, geografii, historii itp. innych krajów, więzy przyjaźni i współpracy młodych ludzi z różnych zakątków świata — to tylko

(r. b.)

krótkim oświadczeniu znajduje wytłumaczenie i samo uspokojenie. Tymczasem matka, ojciec, żona, brat czy siostra oczekują nadaremnie jakiegokolwiek wiadomości o swoich najbliższych. Czy taki człowiek czyni słuszną? Na pewno nie, bowiem tego rodzaju korespondencja jest naszym obowiązkiem, od którego wykrecać się le nistwem nie wolno.

Trwałymi Tydzień Pisania Listów jest doskonałą okazją do przypominania sobie o swoich bliskich i naprawienia wszelkich zaniedbań korespondencyjnych.

Niewątpliwie przyjemnie jest otrzymywać listy, lecz, chcąc je otrzymywać, trzeba również pisać. Nie zważajcie na to, że w Tygodniu Pisania Listów. Pamiętajcie, że zawsze ktoś oczekuje waszego listu. A więc siadajcie i piszcie.

Czarny dzień wrocławskich spekulantów

Ubiegły piątek był „czarnym” dniem dla wrocławskich spekulantów. Kombinatorów, złodziei i paserów. W dniu tym milicja zorganizowała zakrojona na szerszą skalę akcję, w której udział wzięło przeszło 400 funkcjonariuszy oraz 300 osób z aparatu finansowo — kontrolnego. Terenem akcji był bazar na placu Nankiera i znane MO meliny złodziejskie i spekulacyjne oraz pewna ilość sklepów wielobranżowych.

W wyniku błyskawicznie przeprowadzonej akcji wykryto i zakwestionowano poważną ilość towarów masowo wykupywanych przez spekulantów. Przy jednym z zatrzymanych znaleziono sześć worków skóry i znaczną ilość cholewek. Działające na placu trójki kontrolne „szalazy” wiele porzuconego towaru, który w sumie dał dziewięć pekątów worków, ponadto w kontrolowanych sklepach i straganach stwierdzono ukrywanie faktycznych obrotów, chowanie przed nabywcami towaru, samowolne pobieranie wyższych cen oraz oszustwa na wadze. Służba kryminalna ujęła „przy okazji” poszukiwanych przestępców.

Podobne akcje zostały już przeprowadzone w ciągu ostatnich dni w większych miastach dolnośląskich m. in. w górnicych Wałbrzychu, Legnicy i Kłodzku.

Co daje nauce wypuszczenie satelity ziemi?

Pierwszy w świecie satelita został wypuszczony w powietrze w ZSRR. Do niego o tym radio, skomplementowała to wielkie wydawnictwa prasa; winny już o tym, że satelita jest kulą o średnicy 58 cm, że waży 83,6 kg, że unosi się na wysokości do 900 km nad ziemią, dźwigając najsilniejsze radiowe, które bez przerwy wysyłają sygnały telegraficzne, trwające ok. 0,3 sek. W nocy przeleciał nad Moskwą, później zanotowano sygnały nadane nad USA. Kraje nad naszą ziemią — trudno ustalić jak długo zataczać będzie nad nią kręgi, zanim nie zbliży się do atmosfery ziemskiej, zagrażającej satelicie zniszczeniem.

Po raz pierwszy w swych dziejach nauka będzie mogła poczynić tak ważne i bezpośrednie badania w przestrzeniach dotychczas nie ogarnianych przez człowieka... Jaki jest jednak cel wysłania satelity? Co przynosi światu ten wielki sukces nauki radzieckiej?

Odpowiedź na te pytania poprosiliśmy polskiego uczonego — astrofizyka, prof. Piotrowskiego.

— Dokonanie pierwszego wyrzucenia sztucznego satelity — oświadczył profesor — przesługuje o ogromny krok naprzód granice naszych możliwości obserwacyjnych. Jest to pierwszy etap na drodze urzeczywistnienia lotów kosmicznych, a jego znaczenie polega przede wszystkim na dostarczeniu danych o warunkach podróży międzyplanetarnych. Sztuczny satelita umożliwi przeprowadzenie wielu eksperymentów, albo nie wykonywanych dotychczas, albo też wykonywanych tylko w małej skali. Już to, że satelita można będzie śledzić przy pomocy odpowiednich aparatów, pozwoli uzyskać wiele cennych informacji w dziedzinie geodezji, można będzie nawiązać sieci triangulacyjne odległych kontynentów, wymierzyć dokładniej, niż to było możliwe, promień ziemi i jej spłaszczenie. Ponadto dokładne obserwacje toru satelity dostarczą nam danych o gęstości atmosfery na wielkich odległościach od powierzchni ziemi.

Satelita będzie nie tylko obiektem obserwacji, lecz będzie także przesyłał na Ziemię drogą radiową informacje, zebrane przez instrumenty na nim umieszczone. Do-

wiemy się więc, czy powolna satelity jest dziurawolna przez drobne meteory, i kraje w przestrzeniach kosmicznych. Będziemy mogli zmierzyć bezpośrednio krótkofalowe promieniowanie słoneczne, które nie dochodzi do powierzchni ziemi, pochłaniane przez atmosferę. Instrumentarium satelity mierzyć będzie za pewne natężenie promieni kosmicznych w różnych szerokościach geograficznych. Będzie można się dowiedzieć wiele o polu magnetycznym ziemskim i o prądach elektrycznych w jonosferze, powodujących wahania igły magnetycznej, jakie obserwujemy na powierzchni ziemi. Stanie się możliwe bezpośrednie zmierzenie bilansu promieniowania słonecznego, otrzymanego przez ziemię i wysyłanego przez nią z powrotem na zewnątrz. Nauka otrzyma informacje w skali całego globu ziemskiego. I o rozmiarach zachmurzenia i ruchach chmur. Loty sztucznych satelitów ziemi stanowią ogromne osiągnięcia techniczne i otwierają bardzo rozległe perspektywy badań naukowych i obserwacji, o których do niedawna można było tylko marzyć.

Jedynaczka



Jedynaczką gdyniejskiej służby drogowej komendy MO jest p. MONIKA USTOWSKA — kobieta w randze sierżanta. Z okazji święta Milicji Obywatelskiej życzymy p. Monice, aby miała coraz mniej kłopotów z warchołami — szoferami i niesfornymi przechodniami, omijającymi przepisy ruchu drogowego.

PTTK w roli zaniedbanego „Kopciuszka”

Zagadnienie turystyki zajmuje coraz więcej miejsca w naszym życiu. Urbanizacja w swoich projektach planuje specjalne wydzielenie terenów turystycznych, ich zagospodarowanie i choć częściowe umożliwienie turystom korzystania z bogactw natury.

Dotychczas PTTK zajmowało się popularyzacją i propagowaniem turystyki.

Zespół argentyński na Wybrzeżu

W dniach 10 i 11 października o godz. 19.30 w hali Stocznia Gdańskiej wystąpi światowej sławy argentyński zespół. W programie pieśni i tańce argentyńskie. Bilety do nabycia są we wszystkich oddziałach „Orbisu”.

Obecnie przechodzi na działalność handlowo-usługową. W związku ze zwiększonymi zadaniami oddziału PTTK „Trómiasto” należałoby pomyśleć o stworzeniu odpowiednich warunków lokalowych dla pracowników i noclegowych dla turystów. Ta poważna placówka obsługująca w ogromnym procencie turystów Wybrzeża nie posiada własnego lokalu, żadnego klubu, ani domu turystycznego. Obecnie oddział urzęduje „katem” w lokalu Ligi Kobiet. LK zamierza w tym lokalu otworzyć jakiś warsztat i wznówić działalność społeczną, lecz jest to niemożliwe, ponieważ lokal, który zajmuje oddział PTTK, jest „okupowany” przed południem i po południu.

Od dłuższego już czasu PTTK zabiega o przyznanie mu lokalu przy ul. Sobieskiego, zajmowanego przez LPZ (która przenosi się do innego lokalu), oraz domu turystycznego przy dworcu, zajmowanego przez Spółdzielnię Fryzjerów. Zdaniem przedstawicieli PTTK pierwszy lokal nadawałby się na biuro i klub turystyczny, drugi na punkt informacyjny. Może by władze miejskie zajęły się rozpatrzeniem tej sprawy i potraktowały ją również jako pilną.

Sprawą tą winien zająć się przede wszystkim Wojewódzki Komitet Turystyki. Tak przynajmniej wypadałoby „z wieku i urzędu”, a tymczasem...

Tymczasem nie wiadomo dlaczego Wojewódzki Komitet popiera wszystkie wnioski i prośby niedawno zorganizowanego oddziału spółdzielni „Turysta”, pozostawiając daleko w tyle potrzeby oddziału PTTK „Trómiasto”.

Nie mamy nie przeciw Spółdzielni „Turysta” i nie negujemy jej potrzeb, bo to zawsze rywal, który będzie dupingiem dla PTTK i odwrotnie, ale trzeba zachować pewien umiar w... faworyzowaniu. Zresztą dotyczy to nie tylko Wojewódzkiego Komitetu Turystyki, lecz także innych instytucji, z którymi stykają się w jakikolwiek sprawach przedstawiciele PTTK. (h)

Tylko dla dziewcząt



— Który sweterek, ten? — pyta się przed wystawą sklepową, wskazując uroczym paluszkiem.

Czy jednak aby na pewno paluszek ten (no, i pozostałe dziewczę) jest uroczy? Z tymi paluszkami to różnie bywa...

Nie wątpimy, że chodząc na manicure (względnie robicie same). Widać to po waszych jaskrawych paznokciach, chociaż nam osobliwie bardziej podoba się spokojny kolor lakieru. Ale manicure to do prawdy nie wszystko, to tylko wykończenie. Podstawą jest, aby ręce były starannie utrzymane. Dlatego też radzimy Wam po myciu wcierać jakiś krem lub glicerynę. A jeśli któraś z Was ma „trudne” ręce, dobrze jest często przepierać cokolwiek „od ręki”, to doskonale czyści skórę. Kąćki palców przy paznokciu można ścierać pumeksem.

Pumeks przydaje się zresztą nie tylko do rąk, ale i do nóg, gdyż wiele kobiet ma bardzo (ale to bardzo!) „achillesowe” pięty. Dobrze więc przed spaniem zetrzeć po myciu pięty pumeksem, a potem wetrzeć lanolinę. Do letnich pantofli będzie „jak znalazło”!

Pamiętajcie, że troska o ręce i stopy powinna być ucieleśnieniem nie mniejszą niż o twarz. Maksimum dbałości o siebie daje maksimum efektu.

Jeszcze uwaga: WSZELKICH informacji na temat wyborów Miss Wybrzeża 1958 udziela codziennie osobliwie lub telefonicznie red. Jaroszevska tel. 3-45-17, pokój 304, w godzinach od 11 do 16 (w soboty od 11 — 14).

Bandyta w charakterze...świadka

Stanisław B., starszy mechanik „Solidka”, 20 maja br. wychodząc z „Gedani” poznal dwóch młodzieńców. Razem udali się do „Orbisu” gdzie przy wódecie jeden z młodzieńców zaczął skazywać się na matkę. Długo opowiadał zakochanej żonie, że mały zwracał się do matki: „Dobrze byłoby, gdyby pan porzucił z moją matką”. Prosił nie trzeba było dwa razy powtarzać. Całe towarzystwo udało się do domu „gnębionego” młokosa.

Droga była długa. Marynarka prowadzona po ciemnych zaułkach, przeważnie tamtejsi ludzie chodzą najciszej. Gdy zorientował się, że nowi znajomi mają z zamiary, usiłował zawrócić. Wtedy otrzymał pierwsze uderzenie w głowę. Ciosów było dużo. Wkrótce B. stracił przytomność.

Rannego znalazło w tobie po gotowie MO. Odwieszono go do szpitala, gdzie poleżał 9 dni. Odniesione obrażenia wymagały również 3-tygodniowego leczenia w domu. Cel napadu był jasny: w kieszeniach ofiary brakowało 900 zł z zegarka marki „Delbana” i kieszonki z młynarskiej. Zdjęto mu nawet buty.

Energetyczne poszukiwania sprawcy bandyckiego napadu przyniosły rezultaty. Jednym z bandytów okazał się 19-letni TEODOR TRZEBIATOWSKI zam. przy ul. Młaki Szlak 38 w Gdańsku, uprzednio karany już za kradzież. To on prowadził marynarkę do swej „okrutnej” matki.

Teodor Trzebiatowski stanął przed Sądem Powiatowym dla m. Gdańska. Rozprawa miała jednak nieoczekiwany przebieg. Poszkodowany rozpoznał z ca-

łą stanowczością w świadku Brunonie Oleśku drugiego na pastuska, który nawet zadał mu pierwszy cios. Okazało się również, że Oleśki brał udział w innym napadzie rabunkowym, bardzo podobnym do ostatniego.

Proces został przerwany. Akta sprawy zwrócono Prokuraturze, celem uzupełnienia. Sąd zatrzymał Brunona Oleśka, którego przekazał do dyspozycji prokuratora. j. d.



Młodzież gdyńska włączyła się do walki ze spekulacją

Akcja walki ze spekulacją i nadużyciami w han-



Trzeba palić

Wcześniej w tym roku niż zazwyczaj jesienne chłody i grupa spowodowała, że Ministerstwo Gospodarki Komunalnej odstąpiło od obowiązującej dotąd zasady ogrzewania mieszkań po 15 października. We wszystkich domach, gdzie są czynne kotłownie, już się ogrzewa mieszkania. Stop! Nie we wszystkich. Jest np. taki dom w Gdyni przy Kamiennej Górze (ul. Mickiewicza 19), w którym jego właściciel ob. Antoni Magielka nie pali, bo... „jeszcze nie jest zimno”.

Nie obchodzi go to, że w tym domu mieszka kilka rodzin, że dzieci i dorośli w nieopalanym mieszkaniu mogą łatwo się przeziębować, że np. dzieci ob. C. są już chore (zapalenie płuc i migdałków). Żadne próśby nie pomagają. Nam się wydaje, że czasy kamieniczników, od których fantazyjne uzależnieni byli lokatorzy, — należą do przeszłości. Może by ojcowie miasta po ojcowisku wytumaczyli ob. Magielce, że jego postępowanie jest najlagodniej powiadziawszy nieobywatelskie i że NALEŻY już palić. (t)

du rozpoczęła w Gdyni przez PIH, MO i Prokuraturę, dałaby lepsze rezultaty, gdyby włączyli się do niej najbardziej zainteresowani tj. mieszkańcy Gdyni. Komisja do Walki ze Spekulacją, istniejąca przy MRN nie jest w stanie objąć całokształtu zagadnienia, tym bardziej że praktycznie działa tam tylko jedna osoba. Dlatego Komitet Miejski ZMS w Gdyni zwołał w dniu 4 bm. naradę aktywny ZMS, której uczestnicy radzili nad tym, w jaki sposób akcji zwalczania spekulacji nadać charakter społeczny i włączyć do niej młodzież.

Cały aktyw ZMS w Gdyni po odpowiednim przeszkoleniu zostanie podzieleny na 15 grup interwencyjnych, które będą prowadziły kontrole w sklepach i w zakładach pracy. Niezależnie od tego przy KM ZMS powstanie w najbliższym czasie punkt informacyjny, przyjmujący pisemne i telefoniczne sygnały na temat spekulacji od wszystkich mieszkańców Gdyni. W sprawach spekulacji można zgłaszać się do KM ZMS w Gdyni, ul. Świętojańska 9 tel. 36-08. (k)

Sesja DRN Gdańsk-Śródmieście

12 bm. o godzinie 9.00 w sali Wojewódzkiego Zarządu Łączności w Gdańsku przy ul. Kalinowskiego odbędzie się IV zwyczajna sesja Dzielnicy Rady Narodowej Gdańsk-Śródmieście.



TEATRY

GDANSK — Państw. Opera i Filh. Balt. — „Straszny dwór” godz. 19.
GDYNIA — Dramatyczny — „Romans z wodevilu” — g. 19.
Teatr „Młodzi” — „Awantura w Paryżu” — przedstawienie odbędzie się w Rumil-Zagórzu (sala Ks. Szelejjanów) godz. 10, 14.

KINA

wg Inform. Okr. Zarządu Kln w Gdańsku

GDANSK — „Leningrad” — „Zemsta” pol. od 1. 12 g. 16, 18, 20. „Kameralne” — „Kozioł muzykant” g. 9.30. „Zemsta” — pol. od 1. 12 g. 10.30, 12.30 — „Przemysłowcy” — NRF g. 14.30, 16.30, 18.30, 20.30. „Wrzós” (ul. Kartuska 10) — „Człowiek na torze” pol. od 1. 12 g. 17.30, 20.30. WRZESZCZ — „Bajka” — „Es-kapada” ang. od 1. 12 g. 9.30, 11.30, 13.30. „Czarna tecka” fr. od 1. 12 g. 16, 18, 20. „Złote” — „Róża dia Betty” NRF od 1. 12 g. 16, 18, 20. OLIVA — „Bel-fin” — „Kadet Winslow” ang. od 1. 12 g. 16, 18, 20. NOWY PORT — „11 Maja” — „Stawka o życie” czeski od 1. 14 g. 16, 18, 20.

GDYNIA — „Warszawa” — „Puciel” w. l. 12 g. 16, 18, 20. „Atlantic” „Goziła” j. od 1. 14 g. 16, 18, 20. „Goliana” — „Człowiek w żelaznej masce” USA od 1. 12 g. 11, 13, 15, 17, 19, 21. „Mimoza (ulica św. Wojciecha)” — „Wrota piekiel” j. od 1. 14 g. 16, 18, 19. ORLOWO — „Nepot” — „Egoiz-ska” radz. od 1. 14 g. 16, 18, 20. CHYLONIA — „Promień” — „Sad Boży” fr. od 1. 16 g. 17, 19. GRABÓWEK — „Fala” — „Wzgórze 24 nie odpowiada” — izr. od 1. 14 — g. 16, 18, 20. OBLUZE — „Marynarka” — nie-czynne. RUMIA — „Aurora” — „Białe pudło” radz. od 1. 7 — g. 18. „Przed maturą” jug. — od 1. 12 g. 20.

SOPOT — „Batyk” — „Milion na wyspie” jug. od 1. 12 — g. 15.30, 17.30, 19.30. „Polonia” — „Gorki ryż” w. l. od 1. 18 — g. 16, 18.15, 20.30.

DIZURY APTEK

GDANSK — Apt. Nr 2, ul. Łąkowa 16. WRZESZCZ — Apt. Nr 6, ul. Mierosławskiego 2. OLIVA — Apt. Nr 17, ul. Kap-prów 4. SOPOT — Apteka Nr 15, ul. Boh. Monte Cassino 21. GDYNIA — Apt. Nr 54, ul. 22 Lipca 42. OBLUZE — Apt. Nr 65, ul. Bednarska 11. ORLOWO — Apt. Nr 20, ul. Boh. Stalina-gradu 66. N. PORT — Apt. Nr 4, ul. Orlowska 83.

Pogotowie Ratunkowe w Gdańsku — telefony — Centrala 322-65. Biuro wezwwań 410-00.

Ostry dyżur w zakresie chirurgii pełni II Klinika Chirurgiczna.

Czytelnicy piszą

JUŻ 6 TYGODNI

...ul. Łowicką w Małym Kacku między nr 24 a 28 „zdobi” nawieszona na chodnik gлина z budowy prywatnego domu. Ulica jest wąska, natomiast ruch duży. Deszcze i samochody rozpapraly glinę w duże bajoro, przez które trudno przebyć. Czytelnicy „Dziennika” — mieszkańcy ul. Łowickiej dźwigią się dlaczego dotychczas nikt nie zmusił właściciela budowy do oczyszczenia ulicy. My też.

MAŁY WOJTUS

...ze Wzgórza Nowotki w Gdyni bacznie obserwuje prace przy układaniu chodników. Cieszy go jak i wszystkie dzieci z tej dzielnicy, że w przyszłym roku będą „czynne” pierwsze płaskowice. Jedno tylko trapi Wojtusia i mamusi innych maleństw — dlaczego chodniki, które kończą się schodami nie mają przy schodach zjeżdżalni na wózki.

Sądząc, że to tylko niedopatrzenie Wojtusa za pośrednictwem naszej redakcji prosi prez. MRN w Gdyni o „wizję lokalną” schodów i uzupełnienie projektu budowniczych.

MZBM W SOPOCIE

...rozstał do wszystkich użytkowników ogródków przydomowych wypowiedzenie umowy dzierżawnej z dniem 30 września 1957 r. Nie wiadomo, o co chodzi. Czy stawka dzierżawna ma zostać podwyższona? (Byłoby to sprzeczne z zasadą sta-bilizacji opłat komunalnych). Czy nastąpi nowy przydział ogródków nowym użytkownikom? (Byłoby to zarzewie uzasadnionych protestów ze strony ludzi, którzy od lat własną pracą i staraniem doprowadzili ogródki do odpowiedniego stanu).

MZBM wystąpi tu jako „ogrodnik” sięjący niepokój i niezgodę. A tak łatwo było tego uniknąć. Wystarczyło podać na zawiadomieniach wypowiadających do-tychczasowe umowy, jaki jest tego cel.

A może tu chodzi tylko o biurokratyczną radość z rozsyłania zawiadomień (samo opłata pocztowa zł 0,40 od sztuki) i sporządzania nowych kartotek zamiast starych (makulatura dla prze-wysu)?

Niech MZBM w Sopocie nie sieje niepokoju wśród

Nasza ocena

»Romans z wodevilu«

na scenie

Teatru Dramatycznego w Gdyni

JAK GDYBY z zażenowaniem kierownictwo naszego teatru wprowadza do swego repertuaru nowy i nas rodzą sceniczny — wodeville. Wynika to z szeroko i długo tłumaczącej to posunięcia literackiego Teatru „Wybrzeże” Waleriana Lachnitza, na lamach „Głosu Wybrzeża” i z całego to na zeszłym programowego „Romansu z wodevilu”, — którego premierę właśnie nam pokazano — zakończono jeszcze stwierdzeniem znanego krytyka teatralnego J.A. Szczepańskiego (Jaszcza), że „popyt na lekkie muzycznie — wodevilowe repertuar jest tak znaczny, że społeczna potrzeba wystawiania tego rodzaju utworów jest niezaprzeczna”. Podkreślono to jeszcze przypomnieniem, że Jaszcza tak ustosunkował się do leższego repertuaru w o-kresie „drzewnej mowy”. A więc dziś...

A LEŻ nie ma co się tu-mać. Na pewno i wodeville i komedie muzyczne, powinny się znaleźć w repertuarze teatralnym, zwłaszcza teatru rozporzą-

dającego kilku scenami, byle tylko zachowano właściwą proporcję, byle lżejsza muza nie dominowała, nie przesłaniała poważniejszych zadań teatru. Nam zdaje się nie grozi supremacja łatwiejszych przedstawień. Równocześnie z „Romansem z wodevilu” wszedł przecież na afisz Molier, a niebawem zobaczymy nawet nie-granę od 30 lat sztuki St. I. Witkiewicza „Szewcy”, która w tym sezonie ma się również znaleźć w repertuarze pierwszej sceny krajowej, Teatru Polskiego w Warszawie, a która na pewno pobudzi do dyskusji najbardziej wyrafinowanych i telektualnie widzów. Sama już zapowiedź wystawienia „Szewców” przez nasz teatr wywołała poważny rezonans wśród osób interesujących się sprawami literatu-ry.

A więc — wprowadzenie zasady wystawiania na sce-

nie gdyńskiej (i wymiana z Gdańskiem) lekkiego repertuaru o podkładzie muzycznym jest na pewno słusznym i nie-m słusznym. Słuszne też było wybranie na inaugurację tej serii widowisk „Romansu z wodevilu”. Dlatego, że jest pełen rodzimego humoru; że jest miłości studenta z mularskiej rodziny do panny „z kamienicy” nie są papierowe; ale nade wszystko, że jego sentyment tak przyjemnie wiąże się z pięknymi dnlami narodzin w Krakowie owego zacy-nu malarsko — poetyckiego, nie tylko spod znaku „Zielonego Balonika”, ale i „We-sela” Wyspiańskiego, całej młodopolszczyzny.

CZYM jednak samym spo-sobem — wystawienia „Romansu” znów nie spudłowało? Tym razem — moim zdaniem — strzał był celny. „Romans z wodevilu” wystawiono z całym na-bojem środków, jakimi dysponuje nasz teatr. Więcej, środki te pomnożono. Grała własna orkiestra teatralna, która zorganizowana, w ostatnim akcie tańczyła kanka-na balet z prawdziwego zdarzenia.

CAŁE widowisko spleto kłama-ra dekoracji (Stanisława Tenerowicza), przedstawiającej panoramę Krakowa. W-niej to — jak w krakowskiej szopce — mieściły się: izba rodzin majstra Gzysnika, biedermeierowski salon radco-swa Kłaczek i pracownia artysty-malarza Witolda. Jak w szopce — w prologu i epilogu wystawiali wszystkie dramatis

personae, śpiewając „Spacer-kiem, spacerkiem przez Kra-ków”, walcą, który stał się jak by motywem przewodnim widowiska.

„Romans z wodevilu” zro-bił — tak to chyba trzeba nazwać — Władysław Krze-miński, trawestując na no-wą modłę „Krowoderskich zuchów”, napisanych dawniej przez Stefana Turle-gio. Tyle tylko, że nałado-wał wodevil jeszcze więk-szym ładunkiem sentymen-tu, humoru i poezji, związa-nych już nie tylko z krak-owskim przedmieściem Krowodrz, ale i z całym Krakowem, także i tym z-plant i linii A-B. Że przy-okazji komedijkę ludową przerobił na satyrę, w której murarze nie chcą brata-się z kamienicznikami, a rzecz kończy się świadomym zerwaniem córki i syna z całym klanem Kłaczeków, pierwszy z miłości do medyka, tkwiącego całą mocą w swym rodzimym środowisku murarzy — Gzysników, drugiego już tylko dla sa-mego ideału rewolucji — to na-dalo widowisku akcentów, które żywo były w tych la-tach w podskórnym życiu Krakowa, ale które dziś do-piero łatwo dostrzegamy, bo patrzymy na nie z perspektywy już ponad półwiecznej.

OKAZUJE się, że w zespole naszego teatru sporo osób wiecie dobrze śpiewa. Szczególnie podobała się piosenka o-pielerynie, zaśpiewana młym barytonem przez Juliusza Przybyskiego. I para wode-

wilistów (Krystyna Jackow-ska i Bogdan Wróblewski) śpiewała i tańczyła z tempera-mentem, w miarę przy tym sto-sując dawki komicznych za-gran. Wzdychający do barono-wskiej korony radca Kłaczek (Jerzy Sobieraj), podobnie jak i jego małżonka Balbina (Ma-ria Nochowicz), oboje nie prze-rysowali postaci pnaących się do arystokracji krakowskich mieszczuchów. W całej rodzinie Gzysników najmłodszy do-powiedzenia miał Pelek — Sta-nisław Michalski. Był podkra-kowskim czeladnikiem mura-rskim, takim, jakim go napisał jeszcze Turleki. Trochę lubo-wo, o bujnym temperamentie, ale i pełnym dobrego serca. Umiał też wygrać i swia-doma postawą klasową, którą zresztą włożył mu już w usta Krzemiński.

Zawiniłbym zresztą, gdybym nie stwierdził, że i reszta gra-jących robiła wszystko na co-ją było siłą. Bo przedstawienie — o wyrażnie rozbudowa-nym i wyrażnie rozbudowa-nym (Ryszard Wasilewski) w sposób zdecydowanie wy-wnany. Żadna z ról szczególnie się nie wybiła. Wszystkie właściwie stosowano. Trzeba by więc było powtórzyć tu cały afisz. Może tylko zbytnio holdowano przy tym krakow-skim sentymentowi, stanow-co za mało operując reżyser-skim ołówkiem, co w konsek-wencji nadało przedstawieniu formę nie tylko nie dość skon-densowaną, ale wręcz prze-ciwnie — o wyrażnie rozbudowa-nych właśnie tych „rodzi-my” elementach sentymen-talnych. To jednak bardzo się podobało publiczności, która przy otwartej kurtynie oklaski-wała kuplety, ewolucje tane-czne i wysłupki śpiewacze ar-tystów, nie zaś zmuszając ich do bisowania.

Dodać jeszcze trzeba, że choreografie zakomponowała Janina Jarzynówna — Sobczak, a nowozorganizowaną orkie-strę kierowała Wanda Dubano-wicz. MAREK DULERA

Uwaga!

Autora listu podpisa-ne go pseudonimem „Quis” prosimy o jak najszy-bsze skontaktowanie się z redakcją.

MIŁO i Szczerze

Głos szarego odbiorcy sztuki

Drogi Redaktorze! Miałem dziwną przygodę, którą chcę opowiedzieć, bo może i Pan jest pod urokiem jednej z muz, a więc i Panu może się to zdarzyć. Było to dnia 14.VII. roku pańskiego 1957. Główny młotek do wszystkiego co piękne udam się w towarzysztwo żony zwiedzając wystawę współczesnego malarstwa i rzeźby w Sopocie. Pamiętam dokładnie, że byłem trzeźwy, zresztą alkoholu nigdy nie używam. Byłem zdrowy na ciele i na duchu, jestem tego w zupełności pewny.

Kiedy weszliśmy do pierwszego pawilonu, gdzie były umieszczone obrazy olejne naszych wielkich choć nieznanym mistrzów, zaraz stałem zdumiony. Zrozumieliśmy od razu, że jest to w zacharowanym świecie. Siedem zachwycony i czulem, że za czyna się coś ze mną dzieć, coś czego dzisiaj nie jestem w stanie sobie wytłumaczyć. Głowa zaczęła mnie mocno boleć i w stawach czułem silne łamańce, a wszystko co mnie otaczało, zaczęło wirować i przybrało jakieś nienaturalne kształty. Czulem,

że tracę władzę nad sobą, a że ścian wszędzie patrzyły na mnie straszne i wrogie oczy. Teraz dopiero zauważyłem, że wszędzie otaczają mnie postacie okropnie powykręcane.

Zrozumiałem od razu Heine - Medina! Chciałem coś powiedzieć, ale ostatnim wysiłkiem woli podałem jej rękę, ale patrząc i oczom nie wierzę; tam gdzie powinien być ręką i gdzie była przez całe 27 lat, znajdę kolano, a żona zwraca uwagę, że tu jest miejsce publiczne i mam zachować się jak należy. Patrzę na nią i nie poznaję, zmieniła się zupełnie, była podobna do otaczających nas postaci, które wylazły z ram obrazów z upiornym uśmiechem na swych makabrycznych ustach. Zimny pot wystąpił mi na czoło, chciałem krzyknąć, ale już nie mogłem, sięgnąłem do kieszeni po chusteczkę, którą miałem w marynarce, ale tam już znalazłem swoją nogę. Zrozumiałem straszną rzeczywistość, byłem podobny do tych potworów. Chciałem uciekać z tego miejsca, zacząłem wykonać jakieś łamańce, ale pchnięty nieudolną siłą, zostałem rzucony na górne piętro. Tutaj podłoga była niby wzbudzony ocean, a wszędzie te same dziwne stworzy patrzyły na mnie bazylijszkowym wzrokiem. Zawirowało mi w głowie i runąłem w dół tracąc przytomność.

Wróciłem do domu bardzo przynębiony i powiedziałem sobie, że już więcej na wystawę współczesnego malarstwa nie pójdę.

Józef Wysocki
Gdańsk-Wrzeszcz
ul. Wiozowa 12 m. 1.

Odpowiedzi Redakcji

W. SZ. GDYNIA. - Losowanie samochodów między poszczególnymi wydziałami miasta. W sprawie tego, czy wydziały te powinny być rozdzielone, czy nie, nie ma jeszcze decyzji. W sprawie tego, czy wydziały te powinny być rozdzielone, czy nie, nie ma jeszcze decyzji.

Salamon pierwszy w Rostocku

Pływacy z 6 krajów wzięli udział w międzynarodowych zawodach w Rostocku. W pierwszym dniu na dystansie 100 m. dół. zwyciężył Salamon (Polska) 58,3 sek. przed Szwedem Sjoelinen 59,1 i Belgiem (Polska) 59,4 sek. 200 m. motylkiem wygrał Szwed Nalmberg w 2:32,8. W sztafecie 4x200 m. klas. pierwsze miejsce zajął zespół Floty (Gdynia) 11:13,4 przed Dynamo (Berlin) 11:14,1.

Biegi jesienne

W Gdańsku odbyły się w niedzielę jesienne biegi na przełaj, stanowiące eliminacje do biegu wojewódzkiego. Na starcie stanęło zaledwie kilkunastu zawodników i jedna zawodniczka. A oto wyniki:
Bieg ok. 800 m. dla chłopów:
1) Lewandowski Lechia 2:16,0.
2) Golbek Lechia 2:25,4.
Juniorzy ok. 1500 m. 1) Podolak LZS 4:49,4, 2) Machalski Lechia 4:54,3.
Seniorzy ok. 2500 m. 1) Kallnowski LZS 7:13,7, 2) Sarnecki AZS 7:14,5.
Juniorzy ok. 800 m. 1) Szulc Lechia 3:03,0.

W telegraficznym skrócie

W spotkaniach o mistrzostwo II ligi padły wyniki: Budowlani Opole - Lechia Gdańsk 0:0, Gwardia Warszawa - Lech Poznań 0:1, Stal Sosnowiec - Górnik Radlin 1:1, Polonia Bytom - Legia Warszawa 3:4.

TABELA			
1. Górnik Zabrze	29:11	46:22	
2. Gwardia Warsz.	25:12	47:24	
3. LKS	25:13	45:25	
4. Lechia	22:18	25:25	
5. Legia	20:18	49:32	
6. Polonia Bytom	20:20	28:22	
7. Wisła Kraków	18:20	34:33	
8. Budowlani Opole	18:22	24:23	
9. Stal Sosnowiec	17:23	31:41	
10. Ruch Chorzów	11:27	17:45	
11. Górnik Radlin	10:30	20:42	
12. Lech Poznań			

II LIGA
GRUPA POŁNOČNA
Warta Poznań - Pomorzanie Toruń 0:1, Calisia Kalisz - Śląsk Wrocław 1:0, Sparta Lublin - Górnik Wałbrzych 1:1, Marymont Warszawa - Chrobry Szczecin 0:3.

TABELA			
1. Polonia Byd.	27:13	40:17	
2. Śląsk Wrocław	24:16	28:14	
3. Warta Poznań	22:18	22:14	
4. Zawisza Byd.	22:18	29:23	
5. Calisia Kalisz	22:18	24:24	
6. Pomorzanie Tor.	21:19	27:34	
7. Marymont W-wa	20:20	31:19	
8. Polonia Gdańsk	20:20	22:28	
9. Górnik Wałb.	18:22	34:26	
10. Chrobry Szcz.	14:26	17:26	
11. Sparta Luban	8:32	14:57	
12. Bzura Chod.			

GRUPA POŁUDNIOWA
Spotkanie pomiędzy Cracovią a Stalą Mielec zakończyło się zwycięstwem Cracovii 2:0. W pozostałych spotkaniach uległo następujące wyniki:
Wawel Kraków - Garbarnia Kraków 1:1, Naprzód Lipiny - Sombierki 3:1, Concordia Knurów - AKS Chorzów 0:0, Broń Radom - Wiśniowiarz Chelmek 1:1, Piast Gliwice - Stal Rzeszów 1:1.

TABELA			
1. Cracovia	23:11	35:14	
2. Stal Mielec	23:17	34:19	
3. Garbarnia Kr.	22:18	24:28	
4. Naprzód Lipiny	21:19	45:43	
5. Piast Gliwice	20:18	34:33	
6. AKS Chorzów	20:20	29:32	
7. Sombierki	20:20	35:38	
8. Wawel Kraków	19:21	25:24	
9. Stal Rzeszów	18:22	34:38	
10. Concordia Kn.	18:22	25:30	
11. Wiśniowiarz Chelm	15:25	16:12	
12. Broń Radom	13:25	17:29	

SportSportSport

Podpatrzone na trasie wyścigów samochodowych

We wczorajszym „Dzienniku Bałtyckim” zaprezentowaliśmy naszym czytelnikom SAM-a-LANCIE. Fakt ten widoczny tak ucieleśniał jego kierowcę PIECHOTĘ, że pojechał on na rannym treningu z nadmierną fanfanią i już po wyjściu z ul. Dąrowskiej „łupnął” tą że Lancię w drzewo. Wyłonił się z niej dym. W jednej chwili znikł z prawej strony wóz, nieco potłuczony kierowca, a w sumie — jeden samochód mniej we właściwym wyścigu.

W pierwszym biegu, już na starcie, kierowca ZAJAC stwierdził, że ucieka mu woda z chłodnicy. To jakoś szybko dało się naprawić. Gorzej, że Weiner „zbugił” „biegi”, a tego już nie dało się odszukać.

Pięknie reniferowe rękawiczki (dar Gd. Zakł. Mlec.) nagrodę dla naj-

bardziej pechowego kierowcy wywioził z Gdyni JAN RIPPER. Zastąpił go nie „skutecznie”: raz akumulatorem, drugi raz korbowodem, to wystarczy, prawda?

Ale w pościgu za uciekającymi rywalami tenże JASIO RIPPER ustanowił najszystsze okrążenie dnia: 1,26 minut na 2.600 metrów. Nie zła szybkość jeżeli wziąć pod uwagę urozmaiconą trasę.

Jeszcze raz RIPPER, jako „sprawca” dłuższej przerwy między drugim a trzecim biegiem. Korbowód rozszedł skrzynię olejową w jego SAM-ie. Na jezdni powstała duża plama z oleju, którą trzeba było dopiero wypłacać benzyną. Bo „olej na trasie” (złota chorągiewka z czarnym pasem, ostrzegająca wszystkich zawodników) to groźne niebezpieczeństwo.

Jedną z sympati publiczności WŁODZIMIERZ HOŁOMEJ zdobył popularność wspaniałym, sumiastym wqsem.

„Dekawki” nie odegrały tym razem tak wielkiej, jak kiedyś roli. JABŁOŃSKI miał kłopoty ze swoją, równie SZULCZEWSKI musiał zrezygnować, bo świecie wyłaził. „Chyba ułóżę Syrenę, bo Dekawka już nie tego...” powiedział, kiedy wóz zepchnął z trasy.

Losy o miejsca rozgrywały się w wielu wypadkach na „głigly” w Alei Zjednoczenia. Krótki nawrót rozjeżdżonego samochodu o 180 stopni i potem szybkie wyjście na prostą, to wymagało doskonale „przyprawionej” silnika, świetnych hamulców i trochę opanowania przed czyhającymi rywalami.

Wojewódzkie mistrzostwa strzeleckie

W niedzielę na strzelnicy w Brenthowie rozegrano pierwsze konkurencje w ramach Wojewódzkich Mistrzostw Strzeleckich.

Wyniki:

Mezyczyźni w strzelaniu z Kbk. — 2. 1) Henryk Pałuszkiewicz (AZS Gdańsk) 539 p. — 600, 2) Nowicki (LPZ Gdańsk) 563 p. 3) Podkowiak 556 p.
Kobiety w strzelaniu z Kbk. — 2. 1) Holst (LPZ Gdańsk) 557 p. — 600, 2) Zabiłocka (AZS Gdańsk) 547 p.
Kobiety Kbk. — 6. 1) Olaszówna (LPZ Gdańsk) 539 p. — 600, 2) Holst (LPZ Gdańsk) 534 p.

Mezyczyźni Kbk. — 6. 1) Bartkowski (LPZ Gdańsk) 527 p. — 600, 2) Tall (LPZ Gdańsk) 518 p. 3) Czabański (LPZ Gdańsk) 510 p.

Mezyczyźni — pistolet woj. skowy: 1) Szurawski (LPZ Gdańsk) 253 p. — 300, 2) Dopry (Gwardia Gdańsk) 250 p. 3) Czabański (LPZ Gdańsk) 245 p.

Mezyczyźni — pistolet dowolny: 1) Szurawski (LPZ Gdańsk) 250 p. — 300, 2) Płóciennik (AZS Gdańsk) 239 p. 3) Malinowski (LPZ Gdańsk) 236 p.

LABORATORIUM Dantyszyn, Gdynia, Świętojańska 13 wykonuje protezy zębne, naprawa protez na poczekaniu. G-3676

DR ST. KRAJEWSKI, specjalista skórno - weneryczne, Gdańsk - Wrzeszcz, ul. Marchlewskiego 18/2, tel. 416-97. G-17673

ZGUBY
AKADEMIA Medyczna w Gdańsku unieważnia legitymację nr 121 Przeradzka Barbara, Gdańsk, Długa 74. G-16280

UNIEWAŻNIAM zgubioną pieczęć „Warsztat Elektryczny” Figel Antoni, Gdańsk, ul. Garnarska 29, nr karty rej. 086023, tel. 348-66”. G-16281

POMOC dochodząca do 1,5-rocznego dziecka natychmiast potrzebna. Zgłoszenia od godz. 18 Olwa, Grutera 28/2, Stojarczyk. G-16277

OSOBE kulturalną z referencjami do dziecka i gotowania obiadów poszukuję. Wrzeszcz, Al. Zwycięstwa 26-3. G-16297

POMOC domowa (dochodząca) potrzebna natychmiast. Zgłoszenia w godzinach popołudniowych. Wrzeszcz, ul. Sobótki 19 m. 2. G-16282

POMOC domowa lub gosposia stała ew. dochodząca potrzebna do starszych osób. Warunki dobre. — Wrzeszcz, Karola Marksa 66. G-16197

POMOC domowa względnie gosposia na stałe lub dochodząca natychmiast potrzebna. Zgłoszenia Wrzeszcz, Lechowska 2 m. 1. G-16283

UCZNIA stolarskiego przyjmie zakład stolarski M. Baran, Reda, ul. Gdańska 29. P-5056

LASTRIKARZY do prac posadzkowych przyjmie na tymczas. Praca akordowa. Zgłoszenia Kuria Biskupa Gdańsk - Olwa (Budowa). G-16344

Nowe modele sukien wieczorowych



Warszawskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego im. Obrońców Warszawy, zorganizowały pokaz modeli sukien wykonanych przez Komórkę Wzorującą Zakładów. Na zdjęciu: Model balowej sukni jedwabnej. CAF — fot. Z. Wdowiński

Cenna inicjatywa TKKF

Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej — Zarząd Wojewódzki w Gdańsku w trosce o zdrowie i lepsze samopoczucie ludzi zorganizowało na terenie województwa komplety gimnastyki rozrywkowej dla wszystkich chętnych bez względu na wiek i płeć. Komplety będą prowadzone przez dyplomowanych nauczycieli wych. fizycznego. Zainteresowani tą ważną sprawą zechcą w zależności od miejsca zamieszkania zgłaszać się w następujących punktach Wybrzeża:

1) Gdynia, ul. Wolności 22b. — sala II Liceum Og. (instruktor mgr. Tadeusz Brzeski).

2) Rumia, ul. Starowiejska — sala gimnastyczna Lic. Og. (instruktor Leszek Tomaszewski).

3) Sopot, ul. Książąt Pomorskich 16/18 — sala gimnastyczna Lic. Og. (instruktor Hanna Bydliska).

4) Starogard, ul. Świerczewskiego 34 sala gimnastyczna I Lic. Og. (instruktor Szulc).

5) Starogard, ul. Bieruta 76 sala gimnastyczna Lic. Og. (instr. Hoppe).

6) Kartuszy — sala gimnastyczna Lic. Og. (instr. Dąbrowska).

7) Tczew — sala gimnastyczna Lic. Og. im. Mickiewicza (instr. Cejrowski).

8) Malbork — hala sportowa KS „Nogat” (instruktor Leszek Witkiewicz), Malbork, ul. Jagiellońska 12, m. 6.

9) Wrzeszcz — ul. Pestalozziego 7/9, sala gimnastyczna na II Lic.

10) Gd. Nowy Port. Sala Morskiego Domu Kultury.

Pamiętajcie, że ćwicząc choćby 2 razy w tygodniu będziecie zdrowsi, poprawicie swoją figurę i co najważniejsze poprawi się na pewno wasze samopoczucie. Opłata wynosi 20 zł. od osoby miesięcznie.

Redakcja i Administracja Gdańsk, Targ Drzewny 3-7

TELEFONY:
Centrala 350-41
Sekretariat Redakcji 335-68
Dział Miejski 245-17
Dział Gosp.-Morski 333-28
Dział Teren.-Rolny 318-97
Smialo i Szczerze oraz inne działy — łączą centrala.
Dyr. wydawnictwa 310-76
Biuro Ogłoszeń 335-60
Dział finansowy — łączą centrala.

Oddział w Gdyni:
ul. Świętojańska 9 27-50
Oddział w Elblągu:
ul. Ratuszowa 10 20-95

Pismo redakcyjne kolegium.
Nakładem Wydawnictwa Prasowego „Dziennik Bałtycki” RSW „Prasa” w Gdańsku.

Prenumeratę miesięczną „Dz. Bałtyckiego” (cena 12,50 zł) przyjmują bez ograniczeń listonosze i wszyscy składe placówki pocztowe oraz placówki „Ruch”. Prenumerata za granicą pocztownie 52,50 zł, rocznie 210 zł. Zamówienia i wpłaty przyjmuje P. K. W. Z. „Ruch” — Warszawa, Pl. Wilcza 46, Nr konta PKO 1-6-100024.

Skład i druk: Gdańskie Zakł. Graficzne w Gdańsku Zam. 2061 — W-11

Wszelkie ogłoszenia do „DZIENNIKA „BAŁTYCKIEGO” i „SPORTOWCA „BAŁTYCKIEGO” przyjmują:
Biuro Ogłoszeń, Gdańsk, Targ Drzewny 3/7 — tel. 335-80.

Oddział Red. „Dziennika Bałtyckiego” — Gdynia, Świętojańska 9 — telefon 27-50

Oddział Red. „Dziennika Bałtyckiego” — Elbląg, Ratuszowa 10 tel. 20-95

Księgarnia „Domu Książki” w Sopocie, ulica Monte Cassino 36, telefon 525-62

Wszelkie ogłoszenia drobne WSZYSTKIE URZĘDY POCZTOWE K-3028

OGŁOSZENIA DROBNE

LOKALE

STUDENT PG poszukuje pokoju. Możliwość udzielenia korepetycji. Wiadomośc: Wrzeszcz, Siedlicka 4 p. II. G-4966

POSZUKUJĘ pokoju do pracy na 3 godziny dziennie. Dobrze zapłacić. Oferta „Dziennik Bałtycki” — Gdańsk pod „Inżynier”. G-16161

ZAMIEŃIĆ dwa samodzielne mieszkania po pokoju w kuchni, wygodami w centrum Gdańska na 3 pokoje z kuchnią w trójkątzie. Szczegółowe oferty — „Dziennik Bałtycki” — Gdańsk pod „16142”

ZAMIEŃIĆ samodzielny ładny pokój z kuchnią, e. o. w Oliwie na podobny lub większe w trójkątzie, Olwa, Wita Stwosza 18c, dzwonić 4 razy. G-16269

MIESZKANIE 2 pokoje, kuchnia i łazienka. Poznań - Winogrody z rzeźbą na równorzędnie większe w Gdyni. Zgłoszenia Sopot, ul. Chopina 12 m. 1. godz. 12-16, Głogowska. P-5052

SAMOTNA poszukuje pustego, małego pokoju, może być poddasze, suterena lub barak. Dobrze zapłacić. Oferta „Dziennik Bałtycki” — Gdańsk pod „16281”. G-16281

UCZCIWA, samotna poszukuje pokoju pustego za dobrym wynagrodzeniem. Oferta „Dziennik Bałtycki” — Gdynia pod „3698”. G-3698

CENTRUM Sopotu: 1,5 pokoju, 2 werandy, ogródek (I p.), wspólna kuchnia — zamienię na 2 pokoje Sopot — Gdynia, Sopot, postęte restante, Jeleniewski. P-5053

ZAMIEŃIĆ samodzielne dwa pokoje z kuchnią w Kwidzynie na 1 pokój z kuchnią w trójkątzie. — Telefon 6 wewn. 740. P-5051

SAMODZIELNE 2 pokoje w Sopocie z kuchnią, przedpokojem (parter), po mieszkanie na warsztat (doprowadzona siła i gaz) zamienię na samodzielne 2 pokoje z kuchnią, wygodami tylko w Sopocie. — Sopot, postęte restante, Dubowski. P-5049

ZAMIEŃIĆ 3 pokoje z kuchnią, wspólną łazienką (wysoki parter), ogródek we Wrzeszczu przy Politechnice na 2 pokoje techniczne. Oferta „Dziennik Bałtycki” — Gdańsk pod „16295”. G-16295

ZAMIEŃIĆ 3 pokoje z kuchnią, wspólną łazienką (wysoki parter), ogródek we Wrzeszczu przy Politechnice na 2 pokoje techniczne. Oferta „Dziennik Bałtycki” — Gdańsk pod „16295”. G-16295

ZAMIEŃIĆ 3 pokoje z kuchnią, wspólną łazienką (wysoki parter), ogródek we Wrzeszczu przy Politechnice na 2 pokoje techniczne. Oferta „Dziennik Bałtycki” — Gdańsk pod „16295”. G-16295

ZAMIEŃIĆ 3 pokoje z kuchnią, wspólną łazienką (wysoki parter), ogródek we Wrzeszczu przy Politechnice na 2 pokoje techniczne. Oferta „Dziennik Bałtycki” — Gdańsk pod „16295”. G-16295

ZAMIEŃIĆ samodzielną kawalerkę z przedpokojem, e. o., gaz we Wrzeszczu (nowe budownictwo) na pokój z kuchnią i wentylacją kawalerkę w Gdyni. Warunki korzystne. Wiadomośc tel. 425-00. P-5048

ZAMIEŃIĆ 2,5 pokoju z wygodami, ogród na 2 pokoje w Gdyni (z koleją). Korzystnie. Gdynia 9, Osada Kolejowa 4/4. P-5046

ZAMIEŃIĆ 3 pokoje — wspólna kuchnia w Gdańsku na 2 pokoje z kuchnią samodzielną. Warunki korzystne. Wiadomośc tel. 425-00. P-5046

DWÓCH samotnych, pływających poszukują pokoju, najchętniej w Gdyni. Gdynia, postęte restante — Musiał Stefan. P-5043

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią, wydzielonego, ewentualnie zamienię. Sopot, 20 Października 832/3. G-16285

ZAMIEŃIĆ 3 pokoje z kuchnią, wspólną łazienką (wysoki parter), ogródek we Wrzeszczu przy Politechnice na 2 pokoje techniczne. Oferta „Dziennik Bałtycki” — Gdańsk pod „16295”. G-16295

BARAK drewniany 60 m. położony Gdańsk - Stogi, uzbrojony siłą światła, przystosowany na warsztat mechaniczny i 2-pokojowe mieszkanie wydzielone od stajni. Wiadomośc tel. 350-98. G-16333

POSZUKUJĘ pilnie małego pokoju dla samotnej starszki. Dzielnica trójkątna obłożona. Oferta „Dziennik Bałtycki” — Gdańsk pod „16288”. G-16288

POKÓJ umeblowany, blisko dworca w Gdańsku do wynajęcia. 400 zł miesięcznie — zapłata za rok z góry. Gdańsk, 3 Maja 16/12. G-16301

ZAMIEŃIĆ pokój z kuchnią, przedpokój, łazienka, komfort na dwa pokoje z kuchnią. Warunki do omówienia. Wrzeszcz, Kłono-wicza 40/11. G-16302

ZAMIEŃIĆ 3 pokoje z kuchnią (Wrzeszcz, Kilifskie go) samodzielną, komfortowe na dwa mieszkania po 1 i 1,5 pokoju, kuchnia, samodzielne, komfortowe. Telef. 414-79. G-16149

ZAMIEŃIĆ duży pokój z werandą, samodzielną kuchnią w Sopocie na 2 małe pokoje. Oferta „Dziennik Bałtycki” — Gdynia pod „3721”. G-3721

ZAMIEŃIĆ duży pokój z werandą, samodzielną kuchnią w Sopocie na 2 małe pokoje. Oferta „Dziennik Bałtycki” — Gdynia pod „3721”. G-3721

ZAMIEŃIĆ duży pokój z werandą, samodzielną kuchnią w Sopocie na 2 małe pokoje. Oferta „Dziennik Bałtycki” — Gdynia pod „3721”. G-3721

ZAMIEŃIĆ duży pokój z werandą, samodzielną kuchnią w Sopocie na 2 małe pokoje. Oferta „Dziennik Bałtycki” — Gdynia pod „3721”. G-3721

STOCZNIA PÓŁNOCNA
Gdańsk, ul. Marynarki Polskiej 177

ogłasza przetarg

na wykonanie kapitalnego remontu bocznicy kolejowej własnej o długości 135 mb. w terminie do dn. 15. XI. 1957 r.

Dokumentacja kosztorysowa znajduje się do wglądu w Dz. Głównego Mechanika w godz. od 7 do 14. Termin składania ofert w kopertach zamkniętych z napisem „Przetarg” upływa z dniem 15. X. 57 r. godz. 10. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godz. 11.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się dowolny wybór oferenta bez podania powodu.

DYREKCJA STOCZNI

3130-K

OGŁOSZENIA DROBNE

MATRYMONIALNE

MALŻEŃSTWA dyskretnie kolarzy w całym kraju. Biuro Matrymonialne Olshyn 2, skrytka pocztowa 34. Do zgłoszenia załączyc 2 zł lub znaczek na odpowiad. K-3124

PANNA lat 27, inteligentna, na stanowisku, posiadająca własne mieszkanie, pozna pana w wieku od 28-35 lat z średnim wykształceniem w celu matrymonialnym. Oferty „Dziennik Bałtycki” Gdańsk pod „M-16094”. G-16094

GOSPODARNA, niebędąca paną kulturalnego pana, ponad lat 50 z mieszkaniem. Oferty „Dziennik Bałtycki” Gdańsk pod „M-16098”. G-16098

SPRZEDAŻ

POMPE wirnikową wydajności 800 l min., sprężoną silnikiem 3 faz., 6 PS, 1430 obr. sprzedam. — E. Gromada, Wilkasy 42, pow. Giżycko. P-4997

NUTRIE hodowlane trójka ni sprzedam. Gdańsk-Nowy Port, telefon 355-82. G-16101

1000 skrzyń owocowych, no wych sprzedam. Cena do uzgodnienia. Tariat, Sominio, tel. Hopowo 4. P-5013

NORKI standardy sprzedam. Wrzeszcz, Bol. Chrobrego 42 m. 1. G-16237

TOALETE szluba elegancją (nylon, model francuski) sprzedam lub wypożyczyć. Telefon 324-60. G-16253

POMPE „Siemens” 220/380 volt, 0,37 KW sprzedam. Telefon 324-42. G-16256

MASZYNE nową, damską „Singer” sprzedam. — Wrzeszcz, Batorego 9-4. G-16260

PIEC żelazny stałopalny

(Hierzfeldowski) oraz akwarium z rybkami sprzedam. Gdynia, Sienkiewicza 10/2. G-3715

PIERSCIONEK z brylantem i kamieniem szlachetnym sprzedam. Telefon 415-52. G-3718

WESTFALKE „Juno”, ma giel elektryczny gorący „Siemens”, samochód ciężarowy „Ford” 3-tonowy, zapasowy silnik sprzedam. Gdynia, Migaly 53/7, godz. 17-19. G-3719

OKAZJA! Kolarz (wydre), pianino, akordeon, motocykl i pojedyncze meble sprzedam. Wiadomość: Władysławowo u Jurgi. G-3720

SAMOCHOŃ osobowy — „Pontiac” sprzedam. — Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 132/3. G-16306

WANNE kąpielowa, duża, szafa biała kuchenna sprzedam. Tel. 43-93. G-16320

MERCEDES typ 220 z importu, stan bardzo dobry z komfortami sprzedam. Gdańsk, Pańska 3 — sklep. G-16322

KROWE dobrą, wysokocielną i buraki pastewne sprzedam. Oliwa, Miraua 5 m. 2. G-16323

SYPIALNIE, wózek, pelisse sprzedam. Gdańsk, Śmigły 13-4 przy Łąkowej. G-16324

MASZYNE dziewiarską — „Rapidek” sprzedam. — Gdańsk, Kartuska 84/5. G-16328

FIAT 800 sprzedam. — Oferty „Dziennik Bałtycki” Gdańsk pod „16331”. G-16331

DWIE krowy wysokocielne i jałowe zacieloną okazują sprzedam (z powodu likwidacji). Gdańsk-Zaspy, Uczniowska 63 (obok strzelnicy). G-16336

TELMACZ dot. obsłu gi wykonania wzorów i konserwacji maszyn — „Knittax” M-2 sprzedam. Sopot, Władysława IV 10. G-16342

NORKI importowane kana dyjskie szwedzkie standard sprzedam. Wrzeszcz, Dubois 37. G-16345

JANNIKI ośmiotygodniowe sprzedam. Sopot, Kuba cza 3, I piętro. G-16349

GABINET piękny, debowy, nowoczesny, szafa czterodrzwiowa, cedrowa, stół owalny sprzedam. — Tel. 525-95. G-16341

DWIE klatki dla norek bez siatki sprzedam. — Gdańsk, Letniemię ul. Gdańsk 65/4, od godz. 12-18. G-16346

DKW sportowy, dwuosobowy, blaszanka” sprzedam. Sopot, Ks. Pomorskich 21-4, tel. 524-97. P-5063

PALME piękna (kencja) sprzedam okazują bardzo tanio. Informacje telefon 31-87. P-5060

GRUZ betonowy, kantów ci i okna barakowe odstąpię. Gdynia, tel. 38-88. P-5059

MASZYNE dziewiarską „Auto - Knitter” nową, fabryczną sprzedam. Gdynia, Chłanowskiego 14 m. 13, II klatka, godz. 19-20. P-5057

RADIO „Estonia” sprzedam. Gdańsk, Jana z Kol na 20/12, po 16. G-16349

DESKI bukowe zamienię na sosnowe lub sprzedam. Tel. 314-93. G-16307

PIEC kafiowy, przenośny sprzedam. Gdańsk, Grodzka 48 m. 3. G-16309

TOKARNIE — rewolwerów ke przelot 70 sprzedam. Wrzeszcz, Sobieskiego 1 — warsztat, od 8-17. G-16310

KNITTAX nowoczesny z przystawką sprzedam. — Wrzeszcz, Knieńskiego 22 m. 5, godz. 17-20. G-16316

ROZNE

WSPOLPRACA poleca w nowoutwórzonym punkcie następujące usługi: robienie sweterów, catkowitzi, konfekcji dziecięcej z własnych i powierzonych materiałów. Punkt Usługowy, Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 30. G-17818

NORKI na wychów przyjmę, najchętniej od pływającego. Obsługa fachowa, warunki hodowli idealne. Pruszczyk, Kościuski 3, tel. 360. G-16338

BOCZNIKI kolejowej z budynkami poszukuję w trójmieście. Oferty: Gdynia 1, skrytka pocztowa 264. G-16344

Zarząd Portu Gdańsk

Zakupi

TRANSFORMATOR

PROSTOWNICZY

6-fazowy o mocy od 300 do 350 kVA i napięciu 15/0,25 kV.

Oferty prosimy kierować na adres:

Zarząd Portu Gdańsk-Nowy Port, ul. Oliwska 13 główny energetyk, telefon 332-31, wewn. 590. K-3130

PODANIA administracyjne, sądowe, handlowe, ma szynopisanie, Gdynia, Świętojańska 73/4. G-3684

30 — 40.000 pożyczki na 3 miesiące poszukuję pilnie. Dobre oprocentowanie lub posada. Zabezpieczenie ce ska. Oferty Tczew, skrzynka 3 dla Szadkowskiego. G-5042

WSZYSTKIE ostatnie nowości, dawne — „białe krutki” — poleca Biblioteka Czekała, Wrzeszcz, Piłkiewicza 6 (boczna Mor-skiej). G-16300

WARSZTAT Słusarski Oliwa, Grunwaldzka 519 przy muje roboty słuarskie, cynkowanie siatek i innych przedmiotów G-17976

PANI doktor Józefina Zelinckiej za wszelką pomoc i leczenie w czasie choroby śp. Teodora Kufia najserdeczniejsze podziękowanie składa rodzina Kufel. P-5064

WARSZTAT słuarski wykonuje wszelkie naprawy naczyń kuchennych, Gdynia, Słaska 59. P-5058

WIELEBNEMU księdzu proboszczowi wszystkim, którzy brali udział w pogrzebie śp. Teodora Kufia składa serdeczne podziękowanie żona z rodziną. P-5065

OBELGI rzucone na p. Małakowskich zam. Gdynia, ul. Reja 22/3 odwołuję i przepraszam. Piech Mieczysław, Gdynia, Reja 22. G-3660

POSIADAM przeźwrotny ryb oraz uprawiania brzozy owocowej warzywniczej — poszukuję poważnego współnika. Oferty kierować „Dziennik Bałtycki” Gdańsk pod „Przetwórstwo”. G-16317

ODSTĄPIE warsztat słuarski 50 m kw. z wyposażeniem w Dzierżgoniu. Wiadomość: Gdańsk, Tobiasza 6-7 Makowski. G-16305

DNIA 5.X. na ul. Matki Polki we Wrzeszczu zgubiono rękawiczkę skórzaną z prawej ręki. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot J. Zawadzki, — Wrzeszcz, Dzierżynskiego 28/5. G-16313

W dniu 5 bm. zgubiono koło samochodu osobowego. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Wiadomość kierować tel. 433-47. Najbardziej proszę o zwrot felgi. G-16327

PANU PROF. Dembińskiemu, Grabowskiemu, Pensjonowi oraz wszystkim lekarzom i personelowi pomocniczemu Akademii Medycznej w Gdańsku za wysiłek zawodowy i ofiarę na pomoc, okazywaną w czasie ciężkich cierpień mojej córki śp. Ireny Szelmecko składam tą drogą serdeczne podziękowanie. — Matka. G-16330

KTO pożyty pilnie 4.000 zł na dobry procent? Oferty „Dziennik Bałtycki” Gdańsk pod „16350”. G-16350

KTO znalazł tłumik do motoroweru „Simson”? Zwrócić na wynagrodzenie osobę Oliwa, Orkana 7, I p. G-16341

KOLEJARZ, który złapał lisa piesaka (samca) w dniu 6.X. 57 r. godz. 7.30 na trasie Łostowice — Ko wale przesyłać do Dyrekcji GZPR T-20 Gnień. Reflektujemy na siły z praktyką zawodową w Zakładach Przemysłu Metalowego i Elektrotechnicznego. Możliwość otrzymania mieszkania będzie w roku 1958. 3134-K

LISY przyjmę na wychów. Gdańsk, Orunia, ul. Ma dalskiego 2, Siezieniewski (za Rakarnią) lub kto wskaże adres w/w kolejarza, wynagrodzę. G-16347

WARSZTAT Mechaniczny naprawa wózków, rowerów oraz parafoli Sopot, Kościuski 9 m. 2. P-5062

NAUKA

ANGIELSKI. Komplet dla dorosłych, metoda szybka, rozumowa. Uczy nauczycielka dyplomowana. Zgłoszenia, Sopot, Powstańców Warszawy 31 m. 2, tel. 522-33. P-5050

LEKCI nauki kroju damskiego udziału mistrzyni Oliwa, ul. Leśna 9 m. 1. G-16304

KOREPTYCJI z matematyki udzielam. Gdynia, Słaska 40-4. G-1724

ANGIELSKI, niemiecki, francuski dla dorosłych i dzieci, Sopot, Kościuski 18, Technikum Handlowe, godz. 18 — 19. G-16335

DLA maturzysty poszukuję pomocy podkreśleniem matematyki, fizyki, Gdynia, Hetmańska 13 m. 2 po godz. 17. G-3712

TANCÓW nowoczesnych kurs zaawansowanych rozpoczynam 6 października. Zapisy, Wrzeszcz, Jaskowa Dolina 47a. G-16315

MASA UPADŁOŚCI SPÓŁDZIELNI

„ROZWÓJ” i „ŻYWNOSC”

w Gdańsku, ul. Czapowa 5

ogłasza wyprzedaż

towarów i urządzeń składających się z narzędzi rolnych i gospodarczych, urządzeń przemysłu spożywczego, gotowych wyrobów spożywczych i półfabrykatów, skrzyń, beczek oraz różnych opakowań i materiałów. Ruchomości powyższe można oglądać w magazynach Spółdzielni w godz. o 9 do 14. Na bywać mogą zarówno osoby prywatne jak i jednostki społeczne, dla których zastrzeżenie się pierwszeństwo kupna. 16071-G

Spółdzielnia Eksploatacji Ziół Mineralnych

„KAMIEŃ KŁÓDZKI”

w Kłodzku, Plac B. Chrobrego 22 tel. 24-50

sprzeda

każdą ilość kamienia (szarogłaz) łamanego oraz tłuczni. 3128-K

MASZYNY BIUROWE

kupuje

SP-NIA PRACY „MIKRO” — WARSZAWA

ul. Rutkowskiego 28, tel. 6-08-42 (2900-k)

FACHOWCY POSZUKIWANI

Betoniarzy, stolarzy, robotników niewykwalifikowanych przyjmie do pracy przy produkcji prefabrykatów Spółdzielnia Inwalidów im. Obrońców Westerplatte w Pruszczy Gd., ul. Dworcowa 4. Pierwszeństwo w zatrudnieniu mają inwalidzi wojenni, wojskowi, cywili, renciści oraz wdowy i członkowie rodzin z terenu miasta Pruszcza, powiatu gdańskiego. Zarobek wg stawek budowlanych. G-17971

Kierownika produkcji pomocniczej z wyższym wykształceniem i co najmniej 5-letnią praktyką na stanowisku kierowniczym, kierownika zwirowni co najmniej ze średnim wykształceniem i odpowiednią praktyką zatrudni od zaraz Zjedn. Budownictwa Wojskowego Nr 24 w Gdyni, ul. Słaska 53. Warunki pracy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia należy kierować do Działu Kadr. G-3716

Maszynistów chłodniczych oraz palaczy zatrudnia niewzrocznie Zakłady Mięsne w Gdańsku, zgłaszać się do Zakładów Mięsnych w Gdańsku ul. Grobla Angielska Nr 19, Dział Organizacji Zatrudnienia i Plac. 3149-K

Dwóch kucharzy - garmazów, dwóch kucharzy, trzech kucharek o wysokich kwalifikacjach zatrudnia Gdańskie Zakłady Gastronomiczne Śródmieście, Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Kłeczna 2a. Warunki pracy do omówienia w Sekcji Kadr. 16339-K

10 robotników, 6 murarzy oraz 1 malarza zatrudni od zaraz Miejski Zarząd Budynków Miejskich w Pruszczy Gdańskim, ul. Kościuski 1. K-3126

Gniewskie Zakłady Podzespołów Radiowych T-20 w Gniewie, zatrudnią od zaraz 1) Inżyniera konstruktora narzędzi, 2) Inżyniera technologa, 3) Techników - Technologów, 4) Techników-Konstruktorów, 5) Kreślarzy, 6) Technika Normowania, 7) Gł. Księgowego. Posiadamy wolne etaty Gł. Konstruktora i Z-cy Gł. Konstruktora, Kierowników Sekcji działu Technicznego. 1) Szefa Produkcji, 2) Kierownika Narzędziowni, 3) Kierownika Warsztatu Mechanicznego, 4) Kier. Oddziałów i Mistrzów, 5) Słusarzy narzędziowni, tokarzy, frezerów. Uposażenie wg układu zbiorowego przem. metal. III kat. zakładu. Podanie z życiorysem przesyłać do Dyrekcji GZPR T-20 Gnień. Reflektujemy na siły z praktyką zawodową w Zakładach Przemysłu Metalowego i Elektrotechnicznego. Możliwość otrzymania mieszkania będzie w roku 1958. 3134-K

Młynarzy, stolarzy młynskich, blacharzy i robotników niewykwalifikowanych — mężczyzn i kobiety — zaangażują Zakłady Młynarskie w Sopocie, ul. Dzierżynskiego 55. 3123-K

Inspektorów maszynowych posiadających kwalifikacje inżyniera okrętowego, wzgl. technika z dużą praktyką i referencjami zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Polowów Dalekomojskich i Usług Rybackich „Odra” w Swinoujściu. Oferty: PPD i UR „Odra” — Zakład Polowów w Swinoujściu p-ta Warszawy. 3131-K

18 robotników niewykwalifikowanych mężczyzn do prac akordowych przyjmie od zaraz Przedsiębiorstwo Jajczarskie w Gdyni. Wynagrodzenie miesięczne wynosi od 1000 zł wwyż. Zgłoszenia przyjmuje Ref. Personalny w godzinach służbowych w gmachu Przedsiębiorstwa, ul. Polska 19. 3692-G

Kilkudziesięciu wykwalifikowanych spawaczy elektrycznych, monterów kablówkowych, monterów konstrukcji stalowych, monterów rur, elektryków, markiesów, stolarzy meblowych, podsuwnicowych, palaczy c. o. strażników do straży przemysłowej, strażaków do straży p. o. i robotników do transportu zatrudni niezwłocznie Stocznia Gdańska Zgłoszenia do Biura Przyjęć Stoczni Gdańskiej, ul. Jana z Kolna za pośrednictwem oddziału zatrudnienia PMRN w Gdańsku. 2965-K

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO

ROBÓT WODOCIĄGOWYCH I KANALIZ.

w Gdańsku — Al. Zwycięstwa 18 tel. 319-03

przyjmuje zlecenia

na wykonanie robót z zakresu budowy sieci zewnętrznej wodociągowej (magistrali), kanalizacyjnej, gazowej, podłączenie do budynków oraz budowę studni wierconych do głębokości 50 mb. na rok 1958.

Roboty wykonujemy z naszych i powierzonych materiałów. 3145-K

Podziękowanie

Dyrekcji, Radzie Zakładowej, Radzie Robotniczej, POP Zjedn. Bud. Miejskiego w Gdańsku, ks. prefektowi, dr Cabały oraz szczególnie najbliższemu gronu koleżeńskiemu mojej córki

S. i P. Ireny Szelmecko

składa tą drogą serdeczne podziękowanie za podziwu godną ofiarność i pomoc okazowaną Jej w okresie długich i ciężkich cierpień 16329-G

MATKA

Dnia 6 października br. po ciężkiej chorobie zmarła długoletnia pracownica PSK Nr 1 w Gdańsku

S. i P.

Janina Uziegiele

W zmarłej tracimy cenionego pracownika. Pogrzeb odbędzie się dnia 9. 10. 57 r. o godzinie 15.30 z kaplicy na Srebrzysku.

Dyrekcja Państw. Szpitala Klinicznego Nr 1 w Gdańsku

Rada Miejskowa przy Akademii Med. w Gdańsku

16395-G

RODZINA

Po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarła dnia 5 bm. o godz. 20 nasza najukochańsza matka, teściowa oraz babcia

S. i P. Franciszka Dębska

przeżywszy lat 63

Msza św. za duszę zmarłej odbędzie się dnia 8 bm. o godzinie 9 w kościele św. Michała w Sopocie, skąd o godz. 15 nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz.

O czym zawiadamia

16813-G

RODZINA

Dwóch kucharzy - garmazów, dwóch kucharzy, trzech kucharek o wysokich kwalifikacjach zatrudnia Gdańskie Zakłady Gastronomiczne Śródmieście, Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Kłeczna 2a. Warunki pracy do omówienia w Sekcji Kadr. 16339-K

10 robotników, 6 murarzy oraz 1 malarza zatrudni od zaraz Miejski Zarząd Budynków Miejskich w Pruszczy Gdańskim, ul. Kościuski 1. K-3126

Gniewskie Zakłady Podzespołów Radiowych T-20 w Gniewie, zatrudnią od zaraz 1) Inżyniera konstruktora narzędzi, 2) Inżyniera technologa, 3) Techników - Technologów, 4) Techników-Konstruktorów, 5) Kreślarzy, 6) Technika Normowania, 7) Gł. Księgowego. Posiadamy wolne etaty Gł. Konstruktora i Z-cy Gł. Konstruktora, Kierowników Sekcji działu Technicznego. 1) Szefa Produkcji, 2) Kierownika Narzędziowni, 3) Kierownika Warsztatu Mechanicznego, 4) Kier. Oddziałów i Mistrzów, 5) Słusarzy narzędziowni, tokarzy, frezerów. Uposażenie wg układu zbiorowego przem. metal. III kat. zakładu. Podanie z życiorysem przesyłać do Dyrekcji GZPR T-20 Gnień. Reflektujemy na siły z praktyką zawodową w Zakładach Przemysłu Metalowego i Elektrotechnicznego. Możliwość otrzymania mieszkania będzie w roku 1958. 3134-K

Młynarzy, stolarzy młynskich, blacharzy i robotników niewykwalifikowanych — mężczyzn i kobiety — zaangażują Zakłady Młynarskie w Sopocie, ul. Dzierżynskiego 55. 3123-K

Inspektorów maszynowych posiadających kwalifikacje inżyniera okrętowego, wzgl. technika z dużą praktyką i referencjami zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Polowów Dalekomojskich i Usług Rybackich „Odra” w Swinoujściu. Oferty: PPD i UR „Odra” — Zakład Polowów w Swinoujściu p-ta Warszawy. 3131-K

18 robotników niewykwalifikowanych mężczyzn do prac akordowych przyjmie od zaraz Przedsiębiorstwo Jajczarskie w Gdyni. Wynagrodzenie miesięczne wynosi od 1000 zł wwyż. Zgłoszenia przyjmuje Ref. Personalny w godzinach służbowych w gmachu Przedsiębiorstwa, ul. Polska 19. 3692-G

Kilkudziesięciu wykwalifikowanych spawaczy elektrycznych, monterów kablówkowych, monterów konstrukcji stalowych, monterów rur, elektryków, markiesów, stolarzy meblowych, podsuwnicowych, palaczy c. o. strażników do straży przemysłowej, strażaków do straży p. o. i robotników do transportu zatrudni niezwłocznie Stocznia Gdańska Zgłoszenia do Biura Przyjęć Stoczni Gdańskiej, ul. Jana z Kolna za pośrednictwem oddziału zatrudnienia PMRN w Gdańsku. 2965-K

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT WODOCIĄGOWYCH I KANALIZ. w Gdańsku — Al. Zwycięstwa 18 tel. 319-03

przyjmuje zlecenia na wykonanie robót z zakresu budowy sieci zewnętrznej wodociągowej (magistrali), kanalizacyjnej, gazowej, podłączenie do budynków oraz budowę studni wierconych do głębokości 50 mb. na rok 1958.

Roboty wykonujemy z naszych i powierzonych materiałów. 3145-K

Podziękowanie Dyrekcji, Radzie Zakładowej, Radzie Robotniczej, POP Zjedn. Bud. Miejskiego w Gdańsku, ks. prefektowi, dr Cabały oraz szczególnie najbliższemu gronu koleżeńskiemu mojej córki

S. i P. Ireny Szelmecko

składa tą drogą serdeczne podziękowanie za podziwu godną ofiarność i pomoc okazowaną Jej w okresie długich i ciężkich cierpień 16329-G

MATKA

Dnia 6 października br. po ciężkiej chorobie zmarła długoletnia pracownica PSK Nr 1 w Gdańsku

S. i P.

Janina Uziegiele

W zmarłej tracimy cenionego pracownika. Pogrzeb odbędzie się dnia 9. 10. 57 r. o godzinie 15.30 z kaplicy na Srebrzysku.

Dyrekcja Państw. Szpitala Klinicznego Nr 1 w Gdańsku